MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

I. Trafikowska
ul
50 371 Wrocław
tel.:
71

Zdj. KW 79

KN
IV-IVa
Pawst.

SKIBIŃSKA Irena

zam. Trafikowska (1948)

ps. „Emilia"

655/IVSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — m. 655/usk

SKIBIŃSKA Irena

zam. Trafikowska

I/1. Relacja ✓k. 8, s. 1-8

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓k. 1, s. 1-2

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczace ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczace ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne —

VI. Fotografie ✓

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/1 Relacja

- Służba wojenna kobiet. Relacja własna, Wrocław 1997, mps, rkps, oryg., k. 3, s. 1-3.
- J. Trafikowska „Emilia", Kilka dni z Powstania Warszawskiego, [b.d.], mps, kopia, k. 2, s. 4-5.
- J. Trafikowska z d. Skibińska, Obóz dla internowanych w Rembertowie, [b.d.], mps, kopia, k. 3, s. 6-8.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

I/1/1

SŁUŻBA WOJENNA KOBIET
Relacja

TRAFIKOWSKA z d. SKIBIŃSKA /do 1948 r./, IRENA.

ur. 23 sierpnia 1925 w Kutnie. Ojciec Bronisław Skibiński, ślusarz w fabryce maszyn rolniczych "Kraj" w Kutnie, członek PPS, działacz robotniczy, radny m. Kutna. Matka Stanisława z d. Rasiewicz, położna, przewodnicząca Związku Akuszerek na powiat Kutnowski, społeczniczka. Brat Stefan ur. 1928 r.

Adres: 50-371 WROCŁAW, ul.

Wykształcenie: średnie handlowe 1946 Kutno, Państwowa Szkoła Medyczna 1965 Wrocław.

Do września 1939 uczennica gimnazjum w Kutnie, ZHP, tuż przed wybuchem wojny - przeszkolenie przeciwgazowe. Podczas walk ochotnicza akcja opieki nad rannymi polskimi żołnierzami złożonymi w koszarach - wraz z całą rodziną.

1940 r. Niemcy zamykają szkoły, nas wyrzucają z frontowego mieszkania do stróżówki, matce jednak zezwalają na pracę w zawodzie.

Wiosną 1941 13-letniego brata zabierają do fabryki metalurgicznej na terenie "Warthegau" w charakterze pomocnika ślusarskiego.

Jesienią 1941 mnie wywożą do fabryki zbrojeniowej w Lubece, ale po drodze uciekam z transportu. Pozbawiona dokumentów ukrywam się czas jakiś, by w lutym 1942 przedostać się wreszcie do Warszawy. Tam szukam szkoły średniej, któraby zechciała mnie przyjąć do III klasy bez dokumentów. Znajduję Kursy Handlowe im. Aleksandra Lipy, otrzymuję legitymację szkolną a na jej podstawie - Kennkarte oraz kartkę żywnościową dla Polaków. Mieszkam na sublokatorce, często zmieniam adres. Ostatnie mieszkanie przed wyjściem na Powstanie to pokój koleżanki z kospiracji,"Władysi", przy Hrubieszowskiej 5.
W czerwcu 1944 otrzymuję tzw małą maturę.

Na wiosnę 1942, z prywatnego kontaktu, przystępuję do Sodalicji Mariańskiej, gdzie spotykam następujące osoby: Marię Okońską, Bronisławę o ps."Urszula", Lolę Zawadzką, początkującego dziennikarza-publicystę Tadeusza Sława i wiele dziewcząt zaangażowanych religijnie. Wkrótce "Urszula" proponuje mi wstąpienie do organizacji konspiracyjnej o nazwie Konfederacja Narodu. Tak znalazłam się pod dowództwem "Chrostowskiego" /Andrzej Trzebiński/. Przyjmuję pseudonim "Emilia", zostaję łączniczką i kolporterem "Biuletynu Informacyjnego" oraz "Biuletynu Słowiańskiego". Wprawdzie idea Imperium Słowiańskiego, głoszona przez naszych szefów, acz imponująca rozmachem, wydaje mi się raczej utopijna, za to cieszy mnie moja praca i poświęcam jej gros czasu. Obok mnie "Joanna" /Eugenia Dobroczyńska/, także moja koleżanka szkolna, "Alicja" /Alicja Kucharek, później Matysiakowa/, "Dalicka" /Halina Andrzejewska/.

W pierwszych miesiącach 1943 "Chrostowski" przenosi mnie i "Joannę" do stworzonego przezeń Ruchu Kulturowego, wyłonionego z KN. Tutaj szef nosi pseudonim "Łomień". Zostaję łączniczką "Polana" vel "Polanowskiego" /Zbigniew Laskowski/ i kolporterem pisma literackiego "Sztuka i Naród" / w skrócie: SiN/, na teren Mokotowa. Z tego okresu mam najbogatsze wspomnienia: konspiracyjne koncerty, występy taneczne, recitale, wieczory poetyckie, gorące dysputy nad wizją przyszłego teatru itp. Obracam się w gronie intelektualistów o gorących sercach i licznych talentach:"Karol Topornicki" /Tadeusz Gajcy/, "Marek Chmura" /Zdzisław Stroiński/, "JUliusz Oborski" vel "Obornicki" /Stanisław Marczak/, Tadeusz Sołtan / w Powstaniu:"Karcz"/, a nade wszystko płomiennooki myśliciel - "Łomień" - spiritus movens całego Ruchu. Spotykam tu także "Magdalenę" /Zofia Trzebińska, siostra Andrzeja/ oraz ruchliwą, uroczą Halinkę Laskowską, żonę "Polana".

I/4/2

Adresy natomiast zatarły się w pamięci /takie zresztą było wówczas założenie/ - jakiś obskurny, opuszczony przez Żydów czynszowy dom na Grzybowskiej, gdzie był nasz punkt rozdzielczy prasy, lokal przy Wilczej, Złotej, na Jagiellońskiej i Floriańskiej, spotkanie dyskusyjne na wysokim piętrze przy ul. Pługa, koncerty u Sióstr Urszulanek na Powiślu, mieszkanie "Polanowskich" na Dobrej.

Powstanie 1944. Punkt zborny w fabryce przy ul. Mireckiego na Woli. Chłopcy poszli "na linię" a dziewczęta liczną grupą zostają przydzielone do szpitala Karola i Marii, pod opiekę "Urszuli" /po Powstaniu - Bronisława Kurzynina/. Rannych przybywa, ciężkie przypadki, dużo zgonów, jest wprawdzie z nami lekarz - dr "Kalina" /Jan Lipiński/, dzień i noc na nogach, ale zadania przerastają nasze możliwości. Po kilku dniach "Urszula", oceniając sytuację, daje nam wolną rękę. I tak 7/8 sierpnia dołączam do harcerskiego ba-onu "Parasol" na Woli, zostaję przydzielona do Ikompanii pod dow. "Rafała" /Stanisław Leopold/, II pluton /dow. "Mietek"/ jako łączniczka i sanitariuszka. Z Oddziałem przemierzam cały prawie szlak bojowy: Wola-ghetto-St.Miasto-Śródmieście-Czerniaków. Wykonuję różne zadania, jakie nasuwa potrzeba chwili: transport rannych, pierwsza pomoc, przenoszenie meldunków, donoszę zupę na linię, przygotowuję posiłek dla leżących rannych, myję ich w miarę możliwości, pomagam przy lkm. Właśnie na stanowisku km wśród gruzów b.ghetta, wspólnie obsługiwanym z "Bieleckim" /Zbigniew Wójcicki/, zostaję ranna 13 sierpnia. Rkmista tam zginął. Wówczas, aby zatrzymać mnie "na tyłach", "Rafał" powierzył mi opiekę nad izbą chorych, znajdującą się w pałacu Krasińskich, gdzie w tym czasie kwaterowaliśmy.

Rozkazem Nr 519 z dnia 21 sierpnia 1944 przyznano mi Krzyż Walecznych.

Potem było przejście kanałami do śródmieścia a na koniec Czerniaków - to już było dogorywanie. W mojej torbie sanitarnej zostały tylko nożyczki i strzykawka bez igieł. Ciężko ranny "Zawilec" krwawił, potrzebował szybkiej interwencji lekarskiej, prowizoryczne tamowanie krwi nie odnosiło pożądanych rezultatów. Zorganizowałam przetransportowanie go na wybrzeże Wisły i w nocy 19/20 września żołnierze Berlinga przeprawili nas na Saską Kępę. Dalej był lazaret w Aninie wreszcie szpital wojskowy w Otwocku, gdzie uratowano "Zawilcowi" /Hubert Drapella/ nogę. Ja zaś zostaję zatrzymana przez patrol sowiecki /mam wszak na sobie niemiecką "panterkę", powszechny strój "tych ze Starówki"/ i po przesłuchaniach przez mjr Ajsina, oddana pod kuratelę polskiego milicjanta Edwarda Sobolewskiego, który umieszcza mnie w pokoiku na mansardzie w willi zajętej przez komendanta tut. milicji przy ul. Andriollego 38 a. Powstanie tymczasem upadło. Znajduję pracę w charakterze maszynistki w Wydziale Pracy i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego z siedzibą w Otwocku.

W tym okresie /październik 44 - luty 45/ odnajduje się w Otwocku kilkuosobowa grupa Powstańców i wspólnie z miejscową młodzieżą tworzymy oddział Tajnej Armii Polskiej pod przewodnictwem "Iksa" /Zbigniew Brzycki z Parasola/. Wydajemy pismo w maszynopisie, wystukane przeze mnie w domu siostry Zbyszka, mieszkającej w Piastowie, po drugiej stronie Wisły, którą bez trudu pokonuję po lodzie - zima była surowa.

W lutym 45 rozpoczynają się wpadki. W marcu i ja zostaję aresztowana przez "Światło", przewieziona do siedziby NKWD we Włochach, przesłuchiwana, bita, następnie więziona w piwnicy na Strzeleckiej /na Pradze/, gdzie we trzy leżymy na betonie, na szczęście izolowane odeń przez futro jednej z nas.

W kwietniu 45 przewożą nas do obozu dla internowanych w Rembertowie pod Warszawą. W zabudowaniach b.fabryki zbrojeniowej dzielimy los z partyzantami AK, mieszkańcami wsi podlaskich i Volksdeutsch kami.

I/4/3

W czerwcu 45 liczną grupę Polaków przewożą pociągiem towarowym do obozu w Poznaniu przy ul. Słonecznej. NKWD przekazuje nas władzom UB, rozpoczyna się selekcja: więzienie w Rawiczu, w Warszawie na Mokotowskiej lub zwolnienia. Ja zostaję zwolniona 25 lipca 45.
Wracam do rodziny w Kutnie i nauki. W 1946 r otrzymuję maturę Liceum Administracyjnego i wyjeżdżam w poszukiwaniu swojego miejsca. Warszawy nie było. Łódź mnie jakoś nigdy nie pociągała. Trafiłam do Wrocławia, który podobnie zgruchotany jak moja Warszawa, nie wiązał się jednak z żadnymi wspomnieniami bolesnymi. Tu zaangażowałam się przede wszystkim w Polskim Związku Zachodnim, zbulwersowana niewłaściwym traktowaniem przez władze Polaków tu żyjących od lat. Zawodowo pracuję w Administracji Domów Mieszkalnych jako urzędniczka, otrzymuję mieszkanie przy biurze /ul. Słowiańska 13/, równocześnie rozpoczynam kurs przygotowawczy na medycynę, jestem uczennicą Państwowej Szkoły Umuzykalniającej pod dyr. Ryszarda Bukowskiego a wieczorami korzystam z wykładów i ćwiczeń Liceum Plastycznego pod kierownictwem prof. Krzyżanowskiego. Ponieważ materiał kursu okazał się zbyt obszerny do nadrobienia, rezygnuję ze studiów, a zgodnie z zainteresowaniami medycznymi przenoszę się z Administracji do Państwowego Zakładu Higieny, gdzie na Oddziale Bakteriologii kierowanym przez dr Józefa Zwierza przechodzę kurs bakterologii i pracuję jako laborantka do 1952 r.

W 1948 wychodzę zamąż za studenta prawa Karola Trafikowskiego z Lublina. Przybywają dzieci: 1949 syn Bogusław, 1951 córka Joanna-Ewa. Od 1952 roku zajmuję się tylko domem i dziećmi. Stronię od polityki, wspomnienia stanowią moją najbardziej prywatną sprawę.

W 1963, gdy podrosły dzieci, wracam do pracy zawodowej. Kończę Państwową Szkołę Medyczną w 1965 i zostaję technikiem-analitykiem w Instytucie Immunologii i Terapii Doświadczalnej, założonym przez prof. Ludwika Hirszfelda. Na emeryturę przeszłam w styczniu 1981 r.

Obecnie pracuję społecznie w Zarządzie Okręgu Dolnośląskiego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej od chwili jego powstania.

Wspomniana jestem kilkakrotnie w monografii "Parasol" pod red. Piotra Stachiewicza "Wyrwa" /PAX 1981/.

Wrocław, 26 lipca 1997

Irena Trafikowska

(Herzke *655) IX '80

I/1/4

KILKA DNI Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

Po ciężkich walkach na wolskich cmentarzach, zluzowani przez bat. "Zośka", przechodzimy, potwornie zmęczeni, na "Gęsiówkę". To zabudowania więzienne przy dawnej ul. Gęsiej, na terenie kompletnie zburzonego teraz ghetta. W pomieszczeniach piętrowe prycze. Rzucamy się na te brudne legowiska w ubraniach i odrazu zasypiamy twardym snem.

Następnej nocy zbiórka - odmarsz na Stare Miasto. Niebo czerwone od łun, martwa cisza i niezliczone pagóry gruzu. Warszawo, co z Ciebie zostanie?

Bladym świtem docieramy do ogrodu Krasińskich. I nagle, co za kontrast! Wchłania nas puszysta, nieskalana zieleń, wyniosłe drzewa o bujnych koronach, krzewami otulone alejki, czyste trawniki rosą posrebrzone i woda w basenie fontanny! Można się wreszcie umyć.

Budynek pałacu również b.z.: ściany całe, w oknach szyby. Nad wejściem zawisa duży, czarny, otwarty parasol - nasz znak. Tu nasze kwatery. W pokojach czyste materace na łóżkach, w hollu staje kuchnia polowa - mamy nareszcie regularne posiłki i przez kilka następnych dni nie brakuje nam chleba. Intendentura wogóle się stara: z magazynów wojskowych na dworcu gdańskim chłopcy przynieśli sorty mundurowe, więc z ulgą zrzucamy naszą cywilną, mocno sfatygowaną na cmentarzach odzież i przebieramy się bez wybrzydzeń w zielone koszule i spodnie feldgrau. Polowe panterki dopełniają stroju - będą nas potem wszędzie odróżniać, jako "tych ze Starówki". Wprawdzie przy myciu głów odkrywamy hojny "prezent na pamiątkę" z Gęsiówki - wszy - ale jakoś nie wydają się nam teraz najgroźniejsze.

W oficynie pałacowej - cywile. Całe rodziny, ze starcami i dziećmi zeszły do piwnic i urządziły się nawet całkiem znośnie. Mają meble, pościel , zapasy, kuchnie "kozy" Znoszą swój los z godnością - tu jeszcze nie zaznali piekła niemieckich ataków. Kobiety współczują nam, szczególnie dziewczętom, zapraszają do konfitur, grzeją wodę do mycia.

Ta odprężająca atmosfera udziela się wszystkim. Sanitariat nie przepracowany, dziewczęta reperują, cerują, naszywają na rękawach panterek czerwone tarczki z białym parasolem, chłopcy po powrocie ze stanowisk żartują, śpiewają, gra ofiarowany nam patefon, ba, jednego ze słonecznych dni zorganizowali defiladę na spokojnych ulicach, wśród wiwatujących mieszkańców Starówki. Chodzimy na Mszę św. , uczestniczymy w uroczystości ślubnej por. Jeremiego z ciężko ranną Jasią, a Ziutek, nasz parasolowy poeta, pisze kilka aktualnych wierszy, do których koledzy odrazu dobierają melodię i wieczorami śpiewamy, np. tę:

"A gdy będzie już po wojnie,
wszędzie miło i spokojnie
i dostatnio i wygodnie
i dziewczęta zdejmą spodnie.."

Niestety brutalna rzeczywistość szybko się o nas upomniała. Na pałac spadły pierwsze bomby, park kryty pociskami zamienił się w"krajobraz po bitwie", na ul. Kilińskiego wybucha czołg-pułapka siejąc koszmarne zniszczenie i śmierć wieluset zgromadzonych wokół, radośnie podnieconych "zdobyczą" ludzi. Na róg Miodowej spada strącony przez Niemców samolot kanadyjski, nowo wprowadzona przez wroga broń, zw. przez nas "szafą" lub "krową", sześciolufowy miotacz min wznieca liczne pożary: płonie piękna katedra św.Jana, pali się piętro pałacu, a pod gruzami lewego skrzydła ginie naszych 27-miu kolegów..

Irena Trafikowska "Emilia"

Trafikowska

(teczka 655)

I/1/5

Na CZERNIAKOWIE.

Czerniaków - to było dogorywanie. Z batalionu pozostały niepełne plutony a i to co drugi żołnierz ranny, choć nadrabiał miną. W mojej posiekanej odłamkami torbie sanitarnej pałętały się już tylko nożyczki, którymi mogłam obcinać strzępy skóry po kulach dum-dum. Ofiarami ich padali przede wszystkim berlingowcy, zagubieni i bezradni w walkach, jakich nie znali. Umęczeni swą żołnierską dolą-niedolą, ciągnący do tej ojczyzny z dalekich rosyjskich bezdroży, wąsate chłopiska w obliczu śmierci wołali tylko jedno słowo: "Mamo"!.

Czyż mogliśmy obarczać ich winą za te tragiczne, odruchowe strzały, gdy wyszedł im na spotkanie Andrzej "Morro"? Oni wiedzieli tylko jedno - mają strzelać do Niemców. Andrzej zaś był w hełmie i niemieckiej panterce. Opaski biało-czerwonej nie dostrzegli, nawet się jej pewnie nie spodziewali. Tak zginął jeden z najdzielniejszych harcerzy -dowódców, niezapomniany i nieodżałowany.

Pod koniec września, po ciężkich walkach stoczonych na terenie magazynów "Społem" przy ul. Wilanowskiej, w piwnicach wypalonego domu nr. 5 znajdowało się wielu rannych. Jeden z nich "Zawilec" ze strzaskaną nogą, krwawił ciągle, pomimo moich skromnych zabiegów, niepokoił mnie jego pogarszający się stan, a znikąd pomocy nie mogłam się spodziewać. Kilkakrotnie zgłaszałam się do pułkownika "Radosława", stacjonującego w tej samej piwnicy, wspólnie z radiotelegrafistą zza Wisły, prosząc o pomoc lekarską. Wreszcie, gdy pod wieczór drugiego dnia stałam się wprost natarczywą, "Radosław" wyznaczył mi dwóch mężczyzn z jego otoczenia do przeniesienia rannego na brzeg Wisły. Jeszcze kursowały łodzie na Saską Kępę, jeszcze była nadzieja.

Nieśli go na kocu, co chwila rzucając na gruz i pierzchając między ruiny, jak tylko pojawiały się niemieckie rakiety. Nocne niebo błyskało pożarami i pociskami świetlnymi, strzelanina nad Wisłą niosła się od strony wysadzonego mostu Poniatowskiego. I po tej fontannami ostrzału kipiącej wodzie przepływały na nasz brzeg i z powrotem nieustraszone łodzie-pontony berlingowców, zabierając naszych rannych A leżało ich na skarpie dziesiątki. w zupełnej ciszy i ciemności- ledwie dostrzegalni, zrezygnowani i zdani na tych, co zechcą ich zabrać do łodzi.

To była moja ostatnia noc w Powstaniu.

Irena Trafikowska "Emilia"

Trafikowska

ARCHIWUM AKT ELŻBIETY WA

I/1/6

Relacja własna.

OBÓZ DLA INTERNOWANYCH W REMBERTOWIE

Do obozu w Rembertowie przywieziono mnie, wraz z grupą współwięźniów NKWD, w marcu 1945 r. Wstępem do tego było aresztowanie mnie przez pana, przedstawiającego się jako Światło w dniu 7 marca w Otwocku, gdzie mieszkałam w willi przy ul. Andriollego 38[a] i pracowałam w Wydziale Pracy i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego z tymczasową siedzibą w Otwocku, jako maszynistka. A znalazłam się tam po upadku Powstania, w którym brałam udział w charakterze łączniczki i sanitariuszki bat. "Parasol".

Zanim trafiłam do Rembertowa byłam przetrzymywana w piwnicy jakiegoś budynku we Włochach /przesłuchiwanie i bicie/ i w piwnicy przy ul. Strzeleckiej na Pradze /t.s./

Obóz mieścił się w zabudowaniach b,fabryki amunicji "Pocisk", otoczonych drutami kolczastymi, a za nimi - młodym lasem.

Utworzono tam sale męskie i sale dla kobiet.

Wśród mężczyzn byli partyzanci Armii Krajowej, Volksdeutsche, Włosi, wieśniacy i inteligenci. W naszej sali, na dwupoziomowej pryczy zbiorowej mieściły się Niemki oraz kilkanaście kobiet Polek, przeważnie z Armii Krajowej. M.in. nauczycielka z Białej Podlaskiej, współpracująca ściśle z partyzantami sokołowskimi, urzędniczka z Banku w Warszawie, studentki, łączniczka Niedźwiadka, uczestniczki Powstania i dalszej konspiracji.

Komendant oraz oficerowie to byli NKWDziści, w mundurach.

Dla więźniów pobudka była o 4 rano, apel na dziedzińcu o 5-tej, śniadanie /kromka ciemnego chleba i czarna kawa nie wiadomo z czego/. Obiad stanowiła rzadka zupa z kaszy lub obierek ziemniaczanych.

Za przekroczenie zakazu obozowego /spacer pod drutami, rozmowy z mężczyznami na dziedzińcu itp/ szło się do obierania ziemniaków /na obiad dla "naczalstwa"/, sprzątania kancelarii lub do pralni, by w zimnej wodzie, mydłem zupełnie się nie pieniącym, usiłować prać potwornie brudną bieliznę żołnierską. Raz wyszło. nas kilka kobiet pod eskortą posprzątać mieszkanie dla rodziny jakiegoś oficera NKWD i wówczas odkryłam miasteczko Rembertów. Ludzie wychodzili przed próg domów i popatrywali na nas z niepewnością.

4 maja niespodziewana wizyta jakiegoś pułkownika NKWD ze Strzeleckiej. Spisywanie starych i chorych spośród Rosjanek i Polek.

Efektem tej wizyty stało się m.in. dopuszczanie paczek od rodzin.

9 maja z głośników - koniec wojny ! Pozwalają nam się opalać /gulat´/, ogólny nastrój podniecenia, wieczorem nad Warszawą feeria Sztucznych ogni, strzały. My śpiewamy "Boże coś Polskę" na baczność,

I/117 2-

a do "Wszystkie nasze dzienne sprawy" dołączają się i Niemki.

11 maja transport z Otwocka. Jednocześnie pierwsze zwolnienia: jedna Polka, dwie Rosjanki.

13 maja, niedziela, transport z Warszawy.

15 maja uwalniają 7 Polek i ok. 10-ciu mężczyzn /przeważnie Volksdeutsche ale także 3 Polaków/, "niepolitycznych"/.

Nadeszły Zielone Świątki - w nocy z 20/21 odbicie ! Strzały, nawoływania, zamieszanie, w męskich salach ruch, wybiegają już ubrani, musieli wiedzieć, pędzą za bramę do samochodu, noc kryje szczegóły, wśród terkotania broni maszynowej i wybuchów granatów - odjechali. A korzystając z rozbitej bramy wielu więźniów wymknęło się w ciemny las.

Następny dzień był potworny. Na porannym apelu wszyscy pozostali w obozie mają ustawić się wg pierwotnego porządku. Wyraźnie widać, kogo brakuje - z naszej sali również kilka kobiet! Z miejsca zbiórki widzimy dziedziniec przybramny: leży tam już kilkanaście zakrwawionych, nieruchomych postaci, między nimi Jadzia B. od nas. Stoimy tak przez cały dzień, skute przerażeniem, modląc się w duchu za uciekinierów, obserwując bestialskie traktowanie przypędzanych, kopanie już leżących. Zmaltretowanych gromadzą w oddzielnym budynku - hali, gdzie jeszcze się nad nimi wyżywają.

Przybili nam większą sztabę na drzwi. Wokół obozu rozmieszczono gniazda karabinów maszynowych. Nadal spędzają wyłapanych.

22.5. Na obiad zupa gęsta - kasza i kartofle.

23.5. Dziś znów przyjmują wstrzymane paczki, ale do rąk adresata dostają się smętne resztki.

28 maja, poniedziałek. Nowy transport ok. 430 ludzi, w tym wiele kobiet z Białegostoku, niektórzy aresztowani jeszcze w styczniu. Jest wśród nich ponad 70-letnia starowinka wiejska i 15-letnia łączniczka oddziału partyzanckiego.

Po godzinie - znów grupa 25 osób, tym razem z Warszawy.

Za drutami wycinają pas lasu, wzmacniają zasieki, kopią wilcze doły, podobno zakładają miny.

Czerwiec. Zaostrzone przepisy swobody, ale pobudka już nie o 4-tej, a o 6-tej. Nadal nie wolno porozumiewać się z mężczyznami, ale powstały już wzajemne sympatie, zainteresowanie, jest również wymiana korespondencji, chłopcy wyrzynają nam pamiątkowe puzderka z puszek po konserwach, spotykamy się, choć z rzadka, na występach "chóru rewelersów" złożonego z czterech śpiewających młodzieńców. Porcja chleba osiąga dziennie 60 dkg a zupa najwyraźniej przyprawiona konserwami mięsnymi !

I/1/8 3.

4 lipca '45. Zaprowadzono nas do łaźni. Coś się szykuje. Rozchodzi się wieść, że wywiozą nas. Dokąd? Na wschód? Na zachód? W towarowych wagonach jechaliśmy do 6 lipca rano. Kobiety i mężczyźni. Jednak na zachód. Stacja docelowa - Poznań. Nadal obóz dla internowanych, przy ul. Słonecznej. Przedmieście Poznania. Idziemy jezdnią. Mijani przechodnie, przekonani, iż "pędzą" niemców, dają wyraz swym odczuciom, więc zbijamy się w ciasną grupę i skandujemy głośno: " my z A.K.", dopóki nam nie zabroni eskorta.

Po kilku tygodniach obóz został przejęty przez władze UB i rozpoczęły się zwolnienia, przede wszystkim Polaków.

Ja opuściłam obóz 25 lipca.

Irena Trafikowska z d. Skibińska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

I/2 Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

- Wniosek o weryfikację odznaczenia - Krzyż Walecznych, Wrocław 1974, wps, rkps, oryg., k. 1, s. 1-2 oraz kopia.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

43844

I/21/1

Figuruje Tom III str. 156
Dca Akt. - Rozkaz S.519 z 21.0844

WERYFIKACJĘ

POUFNE

WNIOSEK O ~~XXXXXXX~~ ORDERU — ODZNACZENIA

KRZYŻ WALECZNYCH

(podać rodzaj, klasę, stopień orderu lub odznaczenia)

1 Dane ogólne

a) imię i nazwisko: Irena TRAFIKOWSKA ps. "Emilia"

b) imiona rodziców:

c) nazwisko panieńskie (dla mężatek): Skibińska

d) w przypadku zmiany nazwiska podać nazwisko rodowe:

2 Miejsce urodzenia: Kutno (wieś, miasto, powiat, województwo)

3 Data urodzenia: 25 (dzień) VIII. (miesiąc) 1925 (rok)

4 Miejsce zamieszkania: 50-371 Wrocław,

5 Miejsce pracy i stanowisko: Wrocław (miejscowość) Instyt.Immunologii i Terrapii Dośw. PAN (nazwa zakładu pracy) - St Technik (stanowisko)

6 Przynależność partyjna: nie (do 1939 r.) | nie (w czasie okupacji) | nie (po wyzwoleniu)

7 Wykształcenie: średnie (ogólne) | Państw. Szkoła Medyczna (specjalne)

8 Służba wojskowa (czy i kiedy odbywał służbę wojskową — podać ostatni stopień wojskowy)
Okupacja - ZWZ
AK Bat. PARASOL - Powstanie Warszawskie, Strzelec /łączniczka/

9 Czy był karany sądownie po wyzwoleniu (jeżeli był karany — podać za co, kiedy i wymiar kary)
nie

10 Posiadane ordery, odznaczenia i odznaki
nie posiada
(rodzaj, klasa, stopień i data nadania) | (za jakie zasługi)

11 Podkomisja d/s Odznaczeń Środowiska Bat.PARASOL przy ZO ZBoWiD
(imię, nazwisko i stanowisko służbowe lub funkcja osoby odpowiedzialnej za ścisłość w/w danych personalnych)
Warszawa, dn. 7.IX.1973 mgr inż.St.Jastrzębski inż.E.Schieldberg
(miejscowość i data)

12 Adnotacje Biura Odznaczeń Kancelarii Rady Państwa

Fu-Os-344 Zam. 381/DW/Cn

Wrak 452 - 373.000 - Piśm. 7 kl. 80 g. - VI.72.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

I/2/2

3 Uzasadnienie wniosku (konkretne opisanie zasług uzasadniających nadanie orderu lub odznaczenia, ze wskazaniem stażu pracy lub działalności oraz krótką charakterystykę postawy społecznej).

Krzyż Walecznych o weryfikację wnioskuje się niniejszym został nadany "Emilii" rozkazem D-cy AK Nr. 515/I z dn. 21.VIII.44

Przewodniczący Podkomisji
d/s Odznaczeń Środowiska
Bat.PARASOL przy ZO ZBoWiD
E. Schielberg
/inż.Eugeniusz Schielberg/

14 Jednostka sporządzająca wniosek

(nazwa jednostki organizacyjnej)

(miejscowość i data) (stanowisko służbowe lub funkcja) (podpis)

15 Opinia zakładowej organizacji politycznej i związkowej (jeżeli przedstawienie wniosku następuje z inicjatywy zakładu pracy)

Wrocław
26. III. 1974
(miejscowość i data) (podpisy i funkcje organizacyjne)

16 Nadrzędna jednostka opiniująca

(nazwa jednostki organizacyjnej)

(miejscowość i data) (stanowisko służbowe lub funkcja) (podpis)

17 Opinia Komisji Odznaczeń Państwowych

(miejscowość i data) (podpisy i funkcje w Komisji)

18 Organ przedstawiający wniosek Radzie Państwa

(nazwa organu)

(miejscowość i data) (stanowisko służbowe lub funkcja) (podpis)

IV Korespondencja

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Wpłynęło dnia 5.8.97
L.dz. 0236/WSK/97

Irena Trafikowska Skibinska
ul.
50-371 WROCŁAW

Wrocław, dnia 3 sierpnia 1997

PT Zarząd Fundacji
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
w Toruniu
/Wojenna Służba Kobiet/

Wielce Szanowni Państwo,

wysyłam przy niniejszym dwie relacje, moją oraz Eugenii Dobroczyńskiej, spisaną przeze mnie, w nadziei otrzymania potwierdzenia o ich dotarciu.

Łączę jaknajgorętsze życzenia owocnej pracy

z szacunkiem

Irena Trafikowska

wyst 2 kwestionariusze - VIII 97

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

Memoriał Gen. Marii Wittek

Szanowna Pani
Irena Trafikowska
.....
Wrocław, ul.
.....

Archiwum Fundacji APAK dziękuje za nadesłaną dnia 3/5 VIII 97
do zbiorów Działu WSK relację, dotyczącą Pani służby wojennej.
oraz służby Emerii Dobrzyńskiej

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniem
Z Zawacka
Przewodnicząca Memoriału

Toruń, dnia 29.08.1997
.....

Ps Pragnę Pani zaleźć do dalszej współpracy
z nami - zapraszam z komunikaty Memoriału
oraz „Zgłoszenie"
ZZ

P. Anuta

KM AK
Wpłynęło dnia 3.12.99
Ł.dz. 3382/HSK/99
RD

Szanowna i Droga Pani Aniu -

pozwoli Pani na to wprowadzenie mniej oficjalnego akcentu do naszej korespondencji ?

Dziękuję za kartkę, odsyłam Zgłoszenie. Całym sercem z Wami, niestrudzonymi Archiwistkami, sama popadam jednak czasami w zwątpienie co do skuteczności moich tu zabiegów - zmęczenie wiekiem i odległością wspomnień środowiska byłych Dziewcząt nie rokują powodzenia w uzyskiwaniu rzeczowych i wiarygodnych relacji. Uczynię jednak, co w mojej mocy - np. "rozesłałam wici" na związkowym plenum, deklaruję swoją pomoc techniczną przy sporządzaniu relacji..

A wspominając nasz Zjazd - wracałam wzruszona osobistym kontaktem z Nią, od lat znaną mi tylko z literatury, słynną i tak bardzo zasłużoną "Zo" - teraz dodatkowo podziwianą za niesłabnącą żywotność oraz imponującą sylwetkę ! Ponadto podpisuję się z pełnym przekonaniem pod uniwersalnością Jej ideologii ! Chociaż wszystkie zdajemy sobie sprawę z oporów politycznej natury, jakie zakorzenione w naszym społeczeństwie, trudne będą do pokonania i osiągnięcia jednomyślności. Bo czyż jest drugi naród na tej ziemi, który zmuszony byłby do życia w takich "przeciągach" historii ?

Na zakończenie już tylko wspomnę, że nasi "chłopcy" z Zarządu Okręgu ŚZŻAK spodziewają się otrzymać Biuletyn Zjazdu, raczej IX Sesji.

Za zdjęcie dziękuję, chociaż w niefortunnym momencie uchwycona sytuacja, wygląda raczej humorystycznie. Mam jednak jeszcze kilka innych, pamiątka więc została.

Serdeczne pozdrowienia łączę, Pani Dłoń ściskam, dla Pani Profesor szczególne serdeczności z zalanego słońcem Wrocławia -

oddana

Wrocław, 30 listopada 1999

Irena Jaffikowska

Irena Jaffikowska
ul
50 371 Wrocław

Prosimy [illegible] do [illegible]
[illegible]

3/XII SZ

ARCHIWUM AK OKRĘG POMORZE 1939 1945 OKRĘGOWY ZARZĄD ŚZŻAK

Toruń, dn. 22.11.1999

Szanowna, Droga Pani!

Serdecznie wspominamy Pani obecność w naszym Archiwum i na IX Sesji.
Dziękujemy za miłe życzenia i ofiarowane egzemplarze Biuletynu Informacyjnego od Zarządu Okręgu Dolnośląskiego SZŻAK - Wrocław
Wysyłamy Pani zdjęcie. Mamy także prośbę. Zależy nam bardzo na pozyskaniu relacji Pani - uczestniczki Powstania Warszawskiego
Pozdrawiamy Panią serdecznie i prosząc o odpowiedź zapraszamy do współpracy z naszym Archiwum, gdyż zależy nam na stałym kontakcie z Panią, a także z kombatantkami mieszkającymi na terenie Pani województwa

z wyrazami głębokiego szacunku
Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK odpowiedzialna za kontakty z woj. dolnośląskim

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 AK 1945

(32/2)

akt. 8910/WSK/99

MEMORIAL GENERAŁ
MARII WITTEK

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

Szanowna Pani
Helena Teresa Kowalska
[illegible]
☐☐-☐☐☐ Wrocław

Wpłynęło dnia 12.04 XII O. Bęg.

L.dz. 806 | 45K | 2000

Gor-W, 6.04.2000

Droga, Miła Pani Anno,

Minęło kilka miesięcy, a ja nie mam czym się pochwalić. Nie udało mi się zachęcić do spisania relacji żadnej z naszych kobiet: „Nie pamiętam" „już zapomniałam, gdzie miałam wyjść!" - spadkobiercy wspomnień ze Stalagu: „matka nie pozwoliła publikować", „nie mam czasu, może później"...

Na domiar nowy rok rozpoczął u mnie serię drobnych - ale zaskakujących awarii zdrowotnych, roz-

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

zniechęcających zapał i energię. A może i wiarę w swoje możliwości?

Natomiast nawiązałam kontakt z prezesem Instytutu Historycznego, przy naszym Uniwersytecie, specjalistą od II Wojny Światowej, profesorem Wojciechem Borzobohatym, który okazał zainteresowanie wątkiem kobiet-kombatantek. Z chociaż na bież. rok akademicki tematy prac zostały już rozdzielone na początku października ub.r., umówiliśmy się na rozmowę w tymże m-cu roku obecnego.

Do tego czasu musiałabym wzbogacić się o bliższe dane stypendiów Fundacji, jak np.: kto precyzuje tytuł pracy, jak wygląda ze stro-

ny organizacyjnej i finansowej praca historyka nad tematem w Toruniu, czy określony jest czas, termin zgłoszenia? Itp ; itd.

Niezależnie od mojego pośrednictwa chciałabym umożliwić zainteresowanym bezpośredni kontakt z fundacją, a więc: z kim personalnie, w jakie dni i godziny pod który nr telefonu?

Mamy przed sobą kilka miesięcy, coś może ulec zmianie, pragnę jedynie "ustawić się już w kolejce", cierpliwie oczekując odpowiedzi.

Serdeczne uściski Tęczy, niezawodnej kondycji wobec kapryśnej wiosny życzy - Irena Trafikowska

Pani Ani
i Jej Najbliższym
oraz Pozostałym
Panom - Archiwi-
stkom Fundacji AK.
Jak najmilszych
Świąt.
najserdeczniej
życzy
Irena Trafikowska
z zalanego forsycjami Wro-
cławia.

Wpłynęło dnia 12.04
L.dz. 806/ASK/2000

OKRĘG POMORZE
1939 1945
ARMIA KRAJOWA
FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

kc 1.6.

Wpłynęło dnia
L.dz. 2219/WSK/2000
o.w.

Droga Pani Anno,

sprawdziłam moją korespondencję z Memoriałem, okazało się że w 1997 roku wysłałam istotnie dwie relacje: moją i (pośmiertnie) Eugenii Dobroczyńskiej ps. „Joanna". Na dowód załączam kserokopię potwierdzenia. Mam nadzieję, że obydwie się odnajdą.

Byłam wczoraj na spotkaniu z red. Dawidem Warszawskim. Dziś idę na koncert do jednego z najpiękniejszych kościołów gotyckich. Żydzi żyją wśród nas od tylu wieków, mają piękną muzykę, szkoda wielka, że tak trudno ich polubić..

Nadchodzący tydzień zapowiada się b. ruchliwy: Dzień Dziecka, chrzciny wnuczka Tomaszka i to, czego się najbardziej obawiam – wstępne kroki ku odnawianiu mieszkania. Źle znoszę takie piekło w domu. No i nie jest już nie staje do nawału sprzątania.

Narazie cieszę się zielenią, wprawdzie kapryśną, ale gwałtownie rozkwitającą; naraz jaśminy, lipy pachną wokół domu.

Pani Anno, serdecznie Panią pozdrawiam, oczekuję wieści o odnalezieniu relacji

Irena

Wł-w, 28.05.00

Wpłynęło dnia 29.5.
L.dz. 2207/WSK/2000

Droga Pani Anno,

Bardzo mi przykro, że nie udało nam się ponowne spotkanie.

Porobiłam rano zakupy, zaplanowałam jarzynowo-serówkowy obiad, tymczasem okazało się, że jestem potrzebna synowej przy 3-miesięcznym Tomaszku. Zakładałam, że do 12^{30} wrócę. Niestety zabrało mi to więcej czasu i zaledwie ok. 14 dobrnęłam, już bezpośrednio, na dworzec.

Obleciałam obydwa pociągi na Śląsk Górę (na II per. berliński i na IV - osobowy) niestety, nadaremnie. Omal się nie rozpłakałam -

Postaram się w niedzielę przygotować odpowiedzi na ankietę (nadal nie opuszcza mnie przeświadczenie, że wypełniałam takową w ub. roku) i wyszperam jakieś "mało wzięte" zdjęcie. Dziękuję za piękne i staranne wydany tom 3, „Służby Polek" - jakże się Pani zdźwigała, kil-

ka takich tomów to wszak nie lichy ciężar!

Podaję obiecany nr. telefonu Marii Grabowskiej z ul. :
(może dla uzupełnienia).

Ciekawa jestem Pani wrażeń z Zielonej Góry, kiedy Pani wróciła do Torunia i czy nie zanadto umęczona?

Mocno ściskam, całuję serdecznie

Irena T.

Wr-w, 25.05.00

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Irena Trafikowska
ul
50-371 WROCŁAW

Wpłynęło dnia 8 08 2000
2560/45K/ E.Z.
D.S. VII 9 Roj

Wrocław, 1.08.00

Szanowna Przewodnicząca
Memoriału im. gen. M. Utnik
Prof. Elżbieta Zawacka

Wielce Szanowna Pani Profesor,

Pozwalam sobie przypomnieć moją obecność na IX sesji Fundacji AK w listopadzie '99, skąd odjeżdżałam z zeregiem informacji dotyczących zamierzeń Memoriału.

We Wrocławiu nawiązałam kontakt z Przewodniczącym Instytutu Historii Uniwersytetu, prof. dr hab. Wojciechem Wrzesińskim w temacie

ew. pracy magisterskiej o WSK. Profesor okazał zainteresowanie i wyraził mi spotkanie we wrześniu br, gdy będzie rozpatrywał tematykę prac proponowanych następnie w pocz. października przyszłym magistrantom.

Pisałam o pow. p. Ani Rojewskiej, liczyłam na dostarczenie mi konkretnych informacji organizacyjnych, jakie będę mogła przekazać profesorowi. Ale lato wkrótce mija, pani Ania obiecywała odwiedziny we Wrocławiu, dotąd oczekuję bezskutecznie.

Bardzo gorąco proszę Pana Profesor o energiczne zadziałanie w tym kierunku i wzbogacenie mnie o materiały czy informa-

cję pozwalające mi na dalsze prowadzenie zadania którego się (może zbyt pochopnie?) podjęłam w najlepszej intencji.

Z wyrazami najgłębszego
szacunku
i serdecznymi życzeniami
Łask Bożych
Irena Kaplicowska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

L. dz. 2701/USK

Toruń dnia 21.08.2000 r.

kopia

Pani Irena Trafikowska
ul.
50-371 Wrocław

Szanowna Pani,

Bardzo dziękujemy za list. Pozwalam sobie odpisać w imieniu Pani Profesor. Jesteśmy wdzięczni, że podjęła się Pani propagowania naszej kobiecej tematyki. Jeśli chodzi o prace magisterskie, to posiadamy archiwum na bazie którego takie prace mogłyby powstać. To przeszło 2800 teczek osobowych i teczki problemowe. Myślę jednak, że temat pracy powinien wyznaczyć promotor zgodnie z badaniami jakie prowadzi. My udostępnimy zbiory. Serdecznie zapraszam do naszego Archiwum.

Łączę wyrazy szacunku i serdecznie pozdrawiam

D. Dakowska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Irena Trafikowska
ul.
50-371 WROCŁAW

Wrocław, 26.08.2000

Wpłynęło dnia 30.08
Ldz. 2729 | 2 | 2000/WSK

Prezes Zarządu Fundacji A.K.
Memoriału im. gen. Marii Wittek
Pani Mgr Dorota Zawacka-Wakarecy
T O R U Ń

Szanowna Pani,

Dziękuję za przesłane materiały przy liście z dnia 21 bm /L.dz.2701/ z którego wynika, że Zarząd Fundacji podejmuje się tylko udostępnienia magistrantowi zbiorów archiwalnych, natomiast pobyt przyjezdnego w Toruniu ma się odbyć na jego własny koszt. Takie warunki przekażę Profesorowi Wrzesińskiemu na spotkaniu we wrześniu br.

Niezależnie od pow. interesują mnie także inne szczegóły, jak np.

1. co ma stanowić "glejt" dla kandydata na magistra ?
2. czy otrzyma on opiekuna naukowego / nie sensu stricto/, "z urzędu" lub społecznego, któryby jednocześnie czuwał nad właściwym ujęciem tematu, beztendencyjnym jego opracowywaniu i tp.

/ wszak muszą zostać zabezpieczone interesy obu stron./

Serdeczne pozdrowienia załączam, na dalsze kontakty liczę -

pozostaję z szacunkiem

Irena Trafikowska

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAŁ MARII WITTEK

L.dz. 2745/2/2000/WSK

Szanowna Pani
Irena Trafikowska
ul.
50-371 WROCŁAW

Szanowna, Droga Pani,

Przepraszam, że tym razem tylko na kartce, ale chciałabym szybko odpowiedzieć. Otóż jako „glejt" wystarczy list z Uczelni lub od promotora, że zainteresowana osoba pisze pracę i jest studentem. Nie wiem czy można to nazwać opieką naukową, ale spotkał się tu z profesjonalną informacją i pełną życzliwością.

Łączę wyrazy szacunku

Dorota Walczak

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Wpłynęło dnia 21.10
L.dz. 3808

Droga Anno,

Jak minęło lato, czy poza służbowymi wyjazdami udało się Pani odpocząć?

Jak się ma nasza Kochana Seniorka - Pani Profesor? A Przewodnicząca, urocza Pani Dorota Wakarecy (gratuluję osiągnięć jej Syna Pawła na polu pianistyki!)

Ja mam tu, Anno, na zeloniku kilka potencjalnych relatorek, ale jak na dziś, nie jestem w stanie przekonać ich, że po zaangażowaniem w pracy z młodzieżą szkolną, równie ważne może się okazać poszperanie we własnych archiwach.

Zaś Joanna Domaszewska, z którą jestem w kontakcie,

Właśnie wykańcza podobiznę gen. Krittek, zamówioną przez Wojewodę Memoriału. Wydaje mi się, że w tej sprawie można już z nią nawiązać kontakt. Nawiasem mówiąc, Joasia to bardzo ofiarna, bezinteresowna i skromna osoba.

Co do projektu postawienia pomnika Płatenówkom - jestem całkowicie "Za", bez względu na dwuznaczne komentarze niektórych. Taka to już dola kobiety.

Anuś, chcę zamówić kilka (np 3-4) egzemplarzy książki p. Profesor "Oczekując na wyrok" - za zaliczeniem, jeśli można.

Ligocz uściski i życzenia zdrowia - Irena Topolewska

Łyt-w, 10.10.02

Serdeczne gratulacje w zw. z rozszerzeniem naszej działalności Fundacji! Szczęść Wam Boże!

Serdeczny uścisk dłoni prezy-
Tam, życząc zdrowia dla Pani,
oraz Jej Rodziny, głęboki
ukłon dla naszej nieustannej
modus vivendi - Pani Profesor

z ogromnym szacunkiem

Irena Kaplowska

Tor-w, 22.11.00

Wpłynęło dnia 28.XI.
L.dz. 3660/434/2000
D.D.

Szanowna i Droga, Przemiła
Pani Przewodniczaca,

Spieszę z podziękowaniem za trud zor-
ganizowania X sesji, za koleżeńską
atmosferę, za gościnność pracowitych
Pań archiwistek w "pękającej w szwach"
siedzibie Fundacji.

Po powrocie do Wrocławia
znowu przystąpiłam „do ataku", mo-
że tym razem będzie jakiś efekt
– wszak najwyższa pora uświado-
mić sobie że czas pracuje przeciwko
nam.

Zaprzyjaźnionemu panu przesłałam mi
ksero pisma kręgu naszych emigran-
tów osiadłych w mieście New Britain,
w Stanach. Spróbuję wykorzystać ten

ślad i odszukać tam kabki z naszych lat. A co Pani na „Odę do kobiety" pana Kierkla?

Na koniec mały obrazek jeszcze z torúńskiej ulicy: w niedzielę przed odpustem wybraliśmy się we dwie obejrzeć pomniki na pl. Rapackiego. Widzimy z oddali wznioślą postać marszałka - do niego podejdziemy na zakończenie - na razie zaczepiamy przechodzących z kościoła „czy jest tu gdzieś pomnik AK" - ani młodzi ani starzy nie wiedzą. Sprobowaliśmy raz jeszcze: „gdzie znajduje się pomnik kurierki Armii Krajowej"? - pani machnęła ręką, o, to tam dalej - „a jak on wygląda, bośmy nie przeczytały"? - a to taka duża gwiazda - „gwiazda? a ilumaminna" nie mogłam oprzeć się ironii - pani kontynuowała: przecież to pamiątka, poco zaraz niszczyć! Zgrzytnęliśmy na siebie - no tak nieporozumienie zasadnicze..

Odnalazłyśmy pomnik na własną rękę. Niewielki kamuszek u stóp komendanta (tylko nie Armii Krajowej) Cóż, oszczędnie i skromnie. Dobrze, że choć tak.

Teraz zabieram się do sprawozdania z jubileuszowej sesji, dla naszego Dolnośląskiego Biuletynu OZAK.

WETERAN

VETERAN

Official Organ of the Polish Army Veterans Ass'n of America

Urzędowy Organ Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce

WETERAN (USPS: 0681-240) is published monthly by Polish Army Veterans Ass'n of America Inc. 155 Noble Street, Brooklyn, N.Y. 11222
Second-class postage paid at Brooklyn, N.Y. and additional mailing offices.
POSTMASTER: SEnd address changes to: Polish Army Veterans Ass'n of America. Inc. 155 Noble Street, Brooklyn, N.Y. 11211

Subscription in America....$ 10.00 per year
in Europe.....$ 12.00 per year

NR 882 VOLUME LXXVII WETERAN – MAJ – MAY 1995 COPY 75 C

Apel na czasie

W maju tego roku przypada 70. rocznica powstania Korpusu Pomocniczego Pań przy Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej.

Jest to rocznica 70 lat nieustannej pracy na rzecz kolegów weteranów, a zwłaszcza będących w potrzebie inwalidów – nieustannej opieki nad nimi, kiedy znajdują się w szpitalu, lub nad miejscem ich wiecznego spoczynku; doraźnej pomocy w życiu codziennym naszym Placówkom i Okręgom.

Na pewno najdotkliwiej odczuwają brak naszych Niebieskich Pań te Placówki, przy których nie zorganizowano jeszcze, niestety, KPP.

Apeluję, by z okazji tej pięknej rocznicy, we wszystkich Placówkach SWAP zorganizować zebrania koleżeńskie, wieczorki, spotkania itp., na których – na odmianę – nasze Korpusianki będą gośćmi honorowymi weteranów naszego Stowarzyszenia. Będzie wtedy okazja do okazania im naszej specjalnej i zasłużonej wdzięczności i naszego koleżenskiego stosunku.

My, weterani SWAP, tak wiele im zadwzięczamy.

Hieronim Wyszyński
Naczelny komendant SWAP

ODA DO KOBIETY

W twoje serce jest miłość zaklęta –
Miłość bardziej gorąca niż żar;
W duszę wiara głęboka i święta,
A w twój uśmiech zaklęty jest czar!

Samo niebo widocznie tak chciało,
Aby ludzki ucieszył się ród.
I na świat nam kobietę zesłało –
Jasny promień wśród cieni i złud.

Gdy się zjawi los nagle z frasunkiem,
Gdy nieszczęście chce wciągnąć w złą toń.
To ty pierwsza przychodzisz z ratunkiem,
Wyciągając z pomocą swą dłoń!

Jeśli czasem rozniesie się echem,
Grom wśród wiatrów gwałtownych i burz.
Ciemne chmury ty gasisz uśmiechem,
Tym uśmiechem jaśniejszym od zórz!

Gdy bóg wojny zabierze ci syna,
Aby kulą wypisać mu kres.
To ty modlisz się matko jedyna,
Ocierając twarz mokrą od łez!

Niech dziś słowa piosenki w dal lecą,
W dłoni kryształ niech błyszczy jak łza.
A ród męski za sławę kobiecą,
Kielich wina wychyli do dna!

M. Kierklo

Wpłynęło dnia 29.XI
L.dz. 3660/NSK/20a

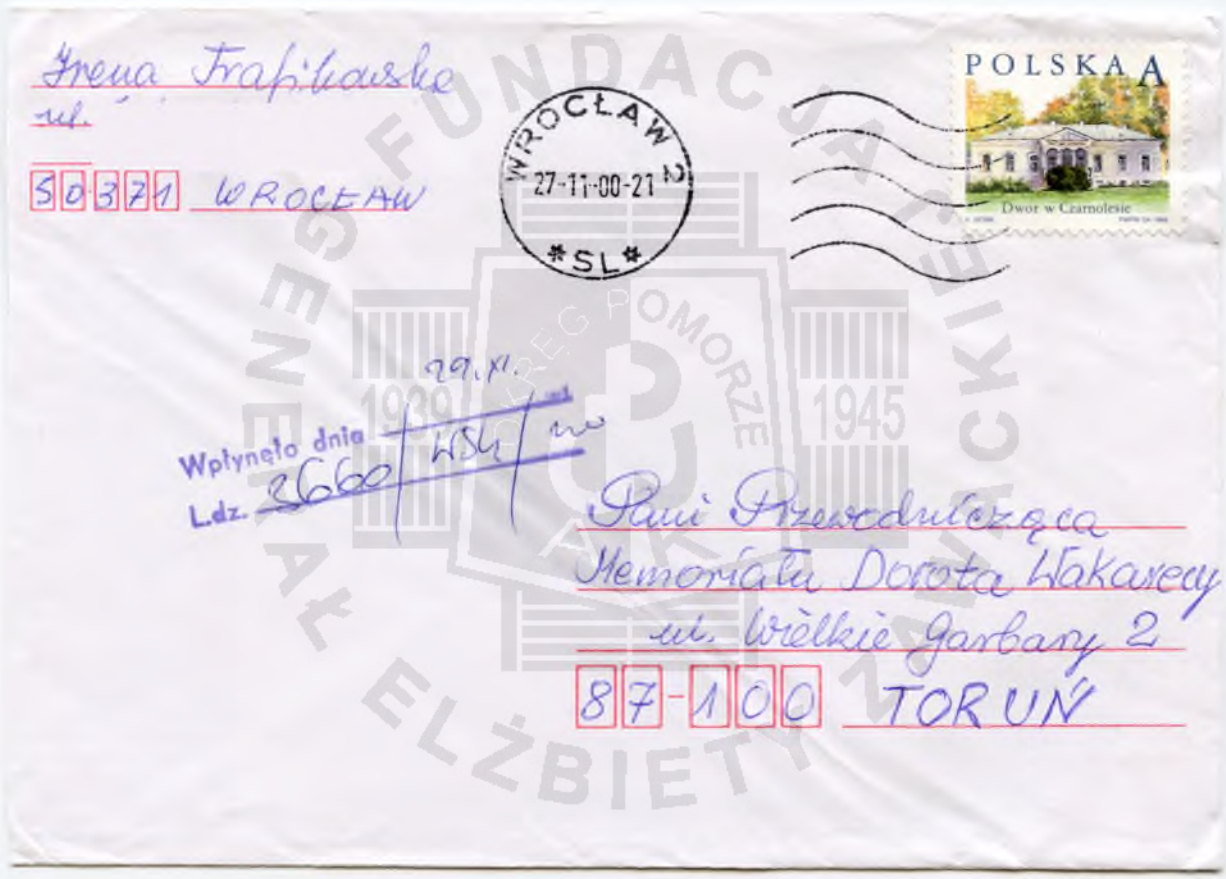
Irena Trafiańska
ul.
50-371 WROCŁAW
WROCŁAW
27-11-00-21
SL
POLSKA A
Dwór w Czarnolesie
29.XI.
Wpłynęło dnia
Ldz. 2660
Pani Przewodnicząca
Memoriału Dorota Wakarecy
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 TORUŃ

Wpłynęło dnia 27.XI.
L.dz. 3608/WSK/2000

Droga Anno,

Znów odjeżdżam wzbogacona o jakieś lepsze wrażenia, informacje, kontakty osobiste, wzruszona niezmierną wytrwałością i skromnością naszej bohaterskiej „ZO", wciąż aktywnej na miarę swoich lat, obejmujących niemal cały wiek dwudziesty.

Zasmuciła mnie jednak Pani osobista wzmianka - że trzeba uciekać z domu, by przeżyć bez stresu dzień. Chyba szczęście w tym nieszczęściu polega na możliwości osiągania satysfakcji z tej mrówczej pracy jaką Pani się czeka; że ucieczka ku lepszemu nie upokarza i nie zniechęca do życia, że spotykanie ludzi życzliwych ogrzewa zawiedzione serce..

Serdecznie Pani życzę osiągnięcia spokoju i wzniesienia się ponad co-

dzienne przykrości. Łowić promienie słońca, chociażby czasem z takim trudem, ba, oporem przeciskały się poprzez chmury troski. Tylko dobre wrażenia są warte gromadzenia. Złe - to chwasty życia, odrzucać je!

Żeby się nie rozpisać zanadto w „Toruniu" - napiszę Pani jak spędzałam niedziele: z koleżanką „zaliczałyśmy" różne pomniki (poza Piłsudskim - to tylko kamuszki), byłam też na Bydgoskim Przedmieściu, gdzie w 1937 odwiedzałam moją ciotkę - wciąż tam masa zieleni i szachulcowe domki z drewnianymi ganeczkami.. Był taki pogodny dzień, odjeżdżałam z żalem o 14²² z Miasta.

Toruń sprawił na mnie wrażenie jakby nie zmieniło się tam wiele od tamtych lat. Tu i owdzie remonty za-

2)

tuję odzdewastowaną, odnowioną kamienicę
czuli cieszą oko - tylko niecnotę na za-
bytkowość maraki szpecą mury Torunia,
tak, jak Wrocławia.. Że też nikomu nie za-
leży na zamalowywaniu tych bohomazów.

Jutro idę na dyżur do Zarządu naszego
Związku, przekaż notatkę - sprawozdanie ze
Zjazdu, zaaprobuję znowu nasze „dziewczęta",
których w spisie Informatora nie znalaz-
łam.

Przysłam moje dwa zdjęcia - do wyboru.
Je ze najbardziej „adekwatne" do mo-
jego wyglądu ówczesnego.

Serdecznie Pani ściskam, Anitka,
trzymaj się, dzielna Archiwistko,
całuję w obydwa policzki.

Irena T.

Wrocław, 22.11.00

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Szanowne Pani
Irenie Trafikowskiej

50-062 Wrocław

Redakcja Biul. SZ AK Okręg Wrocław

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAŁ
MARII WITTEK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

Toruń, dnia 6 04 2001r.

L. ok. 825
I XXVIII
płyt. K. ost. E.Z.

Pani Irena Trafikowska
ul.
50 - 371 WROCŁAW

Droga i Miła Pani Ireno,

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej i całego zespołu dokumentalistek Archiwum WSK - serdecznie dziękuję za przysłane materiały, tak ważny dla nas Biuletyn Informacyjny-ŚZZAK Zarządu Dolnośląskiego we Wrocławiu (nr. 58- 61, 2000r.)

Pragnę gorąco podziękować za przysłaną relację p. Janiny Hajzik, przyznać trzeba, starannie opracowaną, zawierajacą wszystkie istotne dla nas elementy. Relacja jest cenna i interesująca. W Archiwum WSK została założona teczka osobowa p. Janiny Saneckiej zam. Hajzik, nr inw. 2534/WSK. W ubiegłym tygodniu wysłałam do Niej podziękowanie i zaprosiłam do współpracy.

Bardzo nam zależy aby nasze kontakty z Kombatantkami mieszkającymi na terenie woj. dolnośląskiego były przyjazne i trwałe. Liczę, że Członkini Memoriału Generał Marii Wittek, podziwiana za wdzięk i pracę - p. Irena będzie zbierała relacje, aby pomóc w naszych pracach archiwalnych.

Dziękując za wszystko, serdecznie pozdrawiam, życzę radosnych Świąt Wielkanocnych, a w darze od Fundacji wysyłam nową książkę „ Służba Polek na frontach II wojny światowej" cz. 4 (w załączeniu Komunikat Memoriału nr 11 i Biuletyn Fundacji)

Z wyrazami szacunku i uściskami

Anna Rojewska

Anna Rojewska
Dokumentalistka Archiwum WSK

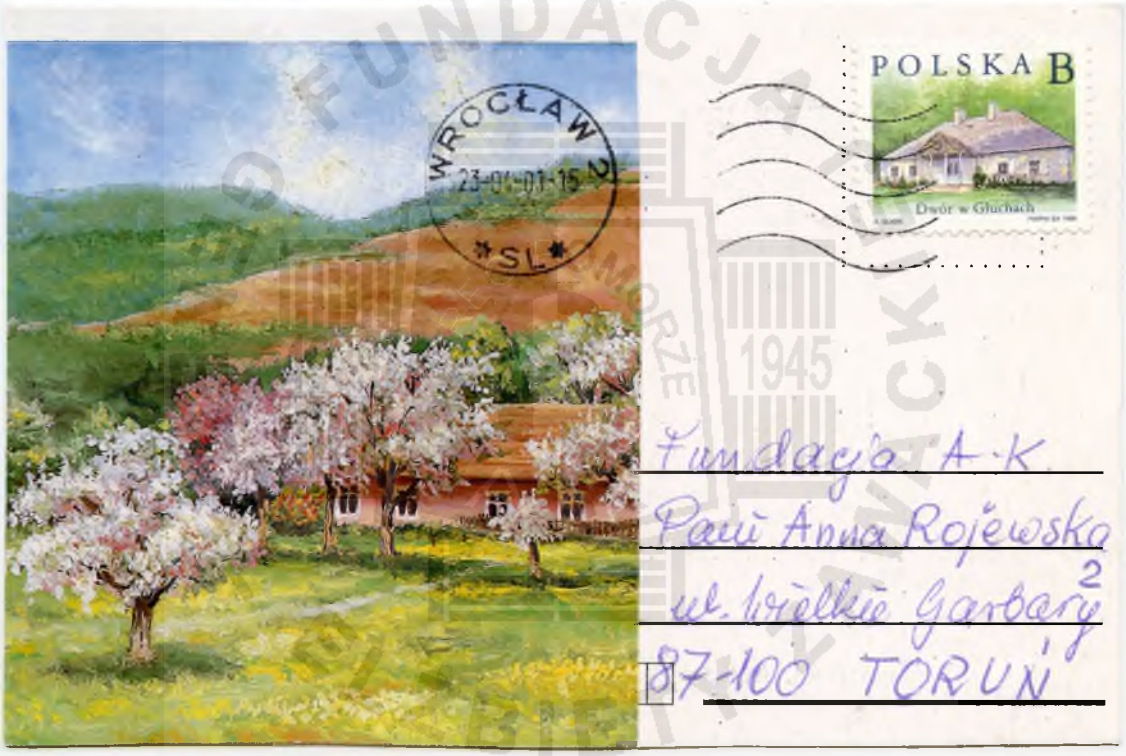
WROCŁAW
23-01-01-15
SL
POLSKA B
Dwór w Głuchach
Fundacja A.K.
Pani Anna Rojewska
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 TORUŃ

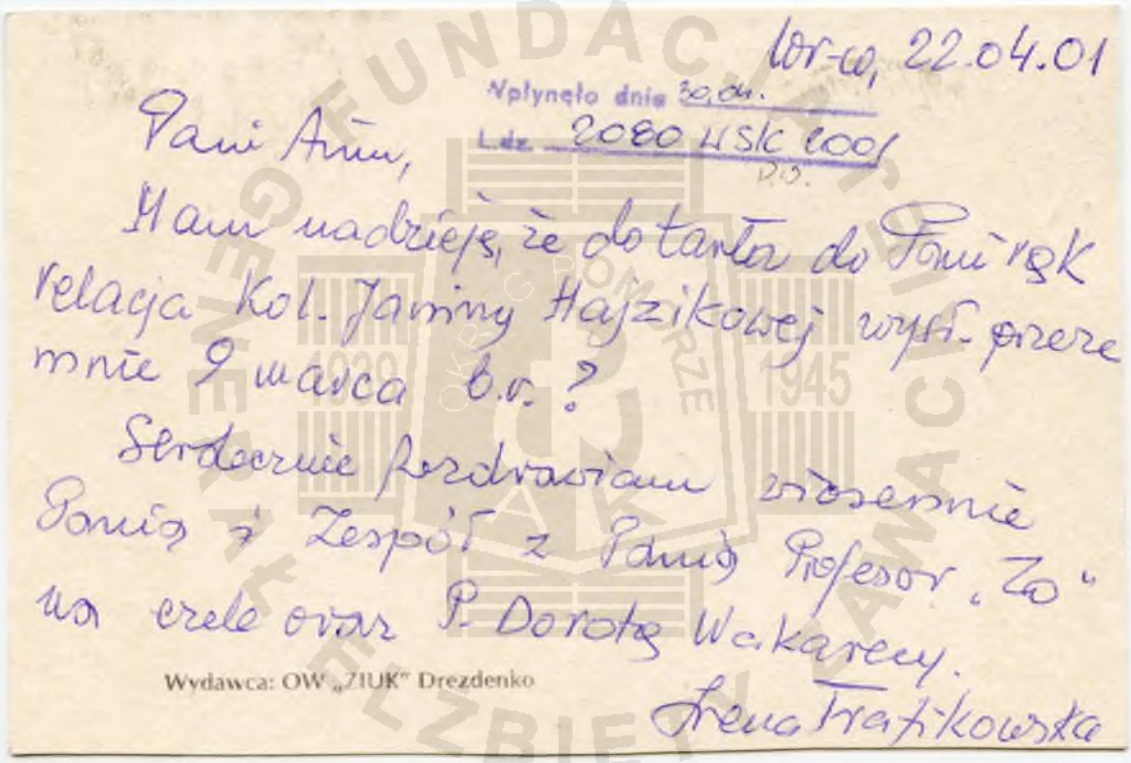

Lor-ko, 22.04.01

Wpłynęło dnia 30 04.
L.dz. 2080 HSK 600/
D.S.

Pani Anno,

Mam nadzieję, że dotarła do Pani rąk relacja Kol. Janiny Hajzikowej wyst. przeze mnie 9 marca b.r.?

Serdecznie pozdrawiam wiosennie Panią i Zespół z Pani Profesor „Za" na czele oraz P. Dorotę Wakarecy.

Irena Trafikowska

Wydawca: OW „ZIUK" Drezdenko

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Toruń, dnia 8 V 2001

Miła Pani Irenko,

Pragnę poinformować iż otrzymałam relację p. Hajzikowej. Zanim po założeniu teczki wysłałam podziękowanie i krótką informację Fundacji. Nie odpisała, ale mam nadzieję, że się odezwie. Napisałam też do Związku SŻŻAK we Wrocławiu, podziękowałam za pamięć o Fundacji i nadmieniłam o naszej współpracy. Wysłałam książkę cz. 4 Służby Polek. Mam nadzieję, że na początku czerwca spotkamy się w Nowicku Stręczek na Hallera. Jestem zachwycona pięknem Wrocławia. Mam gdzie nocować, a tramwajem w grupce możemy się spotkać. Czy jest możliwy wyjazd do Warszawy? Fundacja ma dobre kontakty ze Stolicą.

Pozdrawiam i ściskam Ania Rojewska

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAŁ MARII WITTEK

Szanowna Pani
Irena Trafikowska
□□-□□□ Wrocław

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

FUNDACJA
ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ
BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/~arch AK, e-mail: archAK@um.torun.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-0

Toruń, dnia 27 XI 2001r.

Pani Irena Trafikowska
ul.
50- 371 WROCŁAW

Kopia
odp. 4024

l.dz.4257 WSK 2001

Miła Pani Ireno,

Jakże się ucieszyłam, że tak serdecznym listem. Dziękuję za wszystkie informacje. Pomnik łączniczki w Józefowie jest piękny. Ja mam tylko fotografię. Mam też cenną książkę „ Łączniczki Okręgu Wileńskiego....", a na okładce jest wizerunek łączniczki z pomnika. We wrześniu uczestniczyłam w XIX Zjeździe Żołnierzy Kresowych w Międzyzdrojach, gdzie odbyła się promocja tej książki. Brakowało nam Pani obecności na naszej sesji. Materiały / referaty/ będą opublikowane i obiecuję, że książkę Fundacja przekaże w darze. Z Wrocławia przyjechały cztery Panie: W. Kiałka, H. Smogorzewska, J. Domaszewska i U. Zagrodna. Myślę, że kolega Pani nie przyjechał. Pragnę poinformować,że na podstawie przysłanych materiałów założyłam dwie teczki osobowe. Są to: Limanowska Helena, zam. Noskowska T. 2976/WSK i Panecka Zofia zam. Targońska T. 2975/WSK. Na pierwszym planie stawiamy nazwisko rodowe które było aktualne w okresie działalności konspiracyjnej. Bardzo proszę o gromadzenie wszystkich inormacji poświadczających służbę konspiracyjną, tzw. materiały uzupełniajace relację. Niestety zbyt skąpe są dane Joanny Zalesińskiej i Anny Bień. Inormacje o nich wprowadziłam do kartoteki informacyjnej Archiwum WSK. W miarę możliwości być może uda nam się uzyskać więcej danych. Cieszę się i jestem wdzięczna za zaangażowanie się „ Kochana Ireno" na rzecz Memoriału. W imieniu p. prof. E. Zawackiej i całego zespołu pracowników Fundacji bardzo dziękuję, dołączam najserdeczniejsze pozdrowienia, życząc wiele zdrowia i radości.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska
Anna Rojewska

CAT:
- KLOTKA WYDAWNICZA
- MEMORIAŁ GMN.

17 08 2001 r.

Miła Pani Ireno,

W imieniu p. prof. E. Zakrackiej i koleżanek z Archiwum [illegible] przesyłam bardzo serdeczne pozdrowienia.

Dziękuję Pani za współpracę. Pani Profesor ucieszyła się, że ŚZŚAK z Wrocławia przyśle na bieżąco biuletyn Informacyjny (63-64), (67-68). Wypisałam karty informacyjne Kobiet-żołnierzy AK (Targońska Zofia, Zalesińska Joanna, Jelinek Bień Anna, Limanowska-Roskowska Helena)

Czy ma Pani możliwość uzyskania szerszych informacji o nich?

Przesyłam uściski, wszystkiego co pogodne.

W dzień od Fundacji książka - Materiały z X Sesji

Z poważaniem Ania Rojewska

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAŁ MARII WITTEK

L.d. 2858/A/08

Szanowna Pani
Irena Trefikowska
ul. [illegible]
□□-□□□ Wrocław

IIM

Wpłynęło dnia 20.09.
Ldz. 3192 WSK 2001
D.O.

Droga Pani Anno,

Bardzo dziękuję za przesłane materiały Memoriału, zawarte w XXII tomie. Cieszę się, że Wasza praca owocuje tak pięknie, że każda następna wydana pozycja książkowa świadczy o rozwoju badań i o rozszerzającym się Kręgu ludzi zainteresowanych ich wzbogacaniem.

Mnie zdarza się tutaj stykać z różnymi wątkami kombatanctwa kobiet, niestety są to zazwyczaj

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

rozsłkowe, pośmiertne fragmenty nie do uzupełnienia.

Latem byłam przez 10 dni „na wyraju", strzegąc domu z ogrodem przyjaciół, którzy wyjechali do rodziny. Wypoczęłam od codziennych czynności, dużo czytałam i karmiłam ptaki co mi umilały pobyt.

Wnuczka Jasmina co ze mną mieszka, zaliczyła właśnie II rok polonistyki. Ona z kolei pilnowała mieszkania podczas mojego wyjazdu do Warszawy, na kilka dni sierpniowych. 29 lipca byłam obecna na pożegnaniu pomnika

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

łzemniczki, słyszałam p. Izabelę Kucyńską przekazującą pozdrowienia od p. Profesor Zawackiej. Uroczystość była piękna, chór W.P. śpiewał, mnóstwo kwiatów pokryła podnóże pomnika. Dzień był upalny, zmokłam cała. Napiszę dłuższe-tatkę o tym do naszego Biuletynu.

Ślę serdeczne życzenia zdrowia dla Pani Profesor, dla Pani Mgr Doroty Makarewicz (gratulacje dla Syna za popis muzyczny!). Dla Pani, Ania - uściski i życzenia złagodzenia trosk codziennych - Irena Trojanowska

Wr-w, wrzesień 2001 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Ja przyszedłem po to, aby miały życie
i miały je w obfitości.
J 10,10

FUNDACJA GENERAŁ ZYGMUNTA ZIELIŃSKIEGO
POMORZE 1939 1945

Droga Pani Anno,
Wysyłam polecony
parę dokumentów
dot. zmarłych kowba-
tanek. To, co udało
mi się wydobyć od
rodzin. Serdecznie
pozdrawiam Panią i
Całe Grono z P. Profesor
na czele. Irena Trąbkowska

WROCŁAW 05-10-31-16

POLSKA 1 zł

Dwór w Kreślawicach k. Krakowa

Wpłynęło dnia 9. X. 2001
Ldz. 3357 ZISIC 2001

Pani Anna Rojewska
Memoriał Gen. Wittek
Wielkie Garbary 2
87-100 TORUŃ

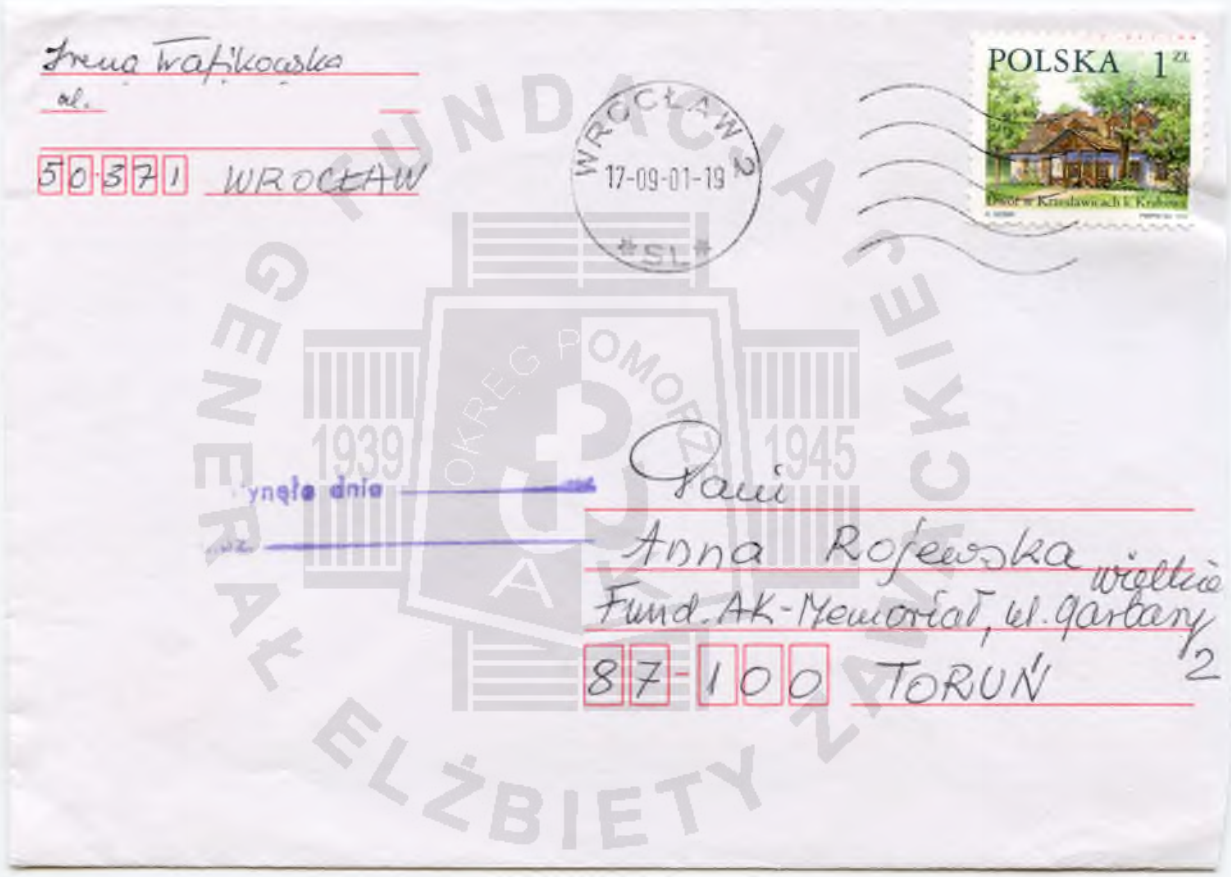
Irena Wąsikowska
ul.
50-371 WROCŁAW
WROCŁAW
17-09-01-19
SL
POLSKA 1 zł
Dwór w Krasławicach k. Krakowa
Pani
Anna Rojewska
Fund. AK-Memoriał, ul. Garbary 2
87-100 TORUŃ
wręczono
wysłano dnia
FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945

Irena Trafikowska
50-371 WROCŁAW
ul.

Wrocław, 20.10.2001

Pani
Anna Rojewska
Memoriał WSK im. Gen. Marii Wittek
ul. Garbary Wielkie 2
T O R U N

Pani Aniu,

Przesyłam dane kilku zmarłych koleżanek, uczestniczek walk A.K.:

1. DOMERECKA - ZALESIŃSKA Joanna /bez zał./
2. JELLINEK - BIEŃ Anna /bez zał./
3. LIMANOWSKA - NOSKOWSKA Helena /z zał., fot./
4. PANECKA - TARGOŃSKA Zofia /różne zał., bez fot./

Bardzo proszę o uwagi dotyczące załączników /np. czy opisy własne są wskazane, czy tylko stricte dokumenty/.

Łączę serdeczne pozdrowienia

Irena Trafikowska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Wpłynęło dnia 29.X.
Ldz. 4024 MSK 2001

JOANNA ZALESINSKA z d. DOMERECKA

c. Jana i Marii z d. Śledziowskiej, ur. 20.04.1924 w Kopyczyńcach, woj. Tarnopolskie.
W latach szkolnych - harcerka, od jesieni 1942 do 1945 r. jako magazynierka, pielęgniarka i łączniczka miejscowej Placówki A.K. Kopyczyńce, Insp. Czortków.

Odznaczona Krzyżem Armii Krajowej - leg.nr 47477, oraz Medalem Wojska - nr.leg.48225 /Londyn/. Zaświadczenie o Uprawnieniach otrzymała 1.07.92 nr. 68353/67111.

Ostatnio zam. w Twardogórze, ul.

Zmarła w 1999 r

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

ANNA BIEN z d. JELLINEK

c. Aleksandra i Anny z d. Żabińskiej, ur. 22.10.1921 w Wołkowysku
Od października 1941 do lutego 1944, ps. "Hanka", dow. plutonu sanitarnego garnizonu m. Wilna, dzielnica B, Rejon II, Armia Krajowa.
Od lutego do lipca 1944 w Oddz. Part. "Nałęcza", Okr. Wileński.
Od lipca 1944 do marca 1946 w obozie Ostaszków.

Odznaczona Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim.

Ostatnio zam. we Wrocławiu, ul.
Zmarła 29 paźdz. 2000 r.
Nie pozostawiła żadnych przekazów ani ustnych ani pisemnych, oraz zdjęć.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE

Kraków 29.X.

Wpłynęło dnia
Ldz. 4094 WSK 1001

Droga Pani Anno,

Dziękuję za pamięć, życzenia i zaproszenie na XI Sesję. Jeszcze nie wiem, czy w tym roku przyjadę. Przejściowo (mam nadzieję) obniżyła się moja kondycja: obydwie ręce już niczego nieść nie mogą, lecz je od maja - bez widocznego skutku - zawsze miałam słabe ścięgna i stawy. Jedno oko prosi się natarczywie o operację, widzę coraz mniej. To naraziłoby „na tyle", jeśli chodzi o zdrowie.

Może pojedzie Kolega - BIP-owiec.

Dokumentację dot. dwóch kobiet wreszcie wysyłam. Pracuję jeszcze nad Niżankowską i Niewiadomską. Łańcuszek osób które „może coś mają" się wydłuża, trudno mi, żeć by zanadto nie odwlekać, wysyłam, co mam. Tylko muszę z Panią uzgodnić: czy na pierwszym miejscu stawiać nazwisko panieńskie kobiety? Bo jeśli moje akta mogą nazwisko Skibińska?

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Ponadto chciałabym zdecydowanie wyjaśnić czy: relacje własne autobiograficzne, wiersze, wspomnienia powojenne - więzienne również brać pod uwagę? Czy stricte dane dotyczące okresu ~~do~~ wojennego, tzn. od '39 do '45?

Pani Anno, jeżeli w jakiejś chwili wolnej zechciałaby Pani potwierdzić, czy w mojej teczce 655 znajduje się ksero rozkazu o nadaniu KW w sierpniu '44?

Byłam w Józefowie na poświęceniu pomnika Tęczyńskiej, upalna niedziela lipcowa, piękna oprawa uroczystości, dużo ludzi, harcerze, przemówienia, chór reprezentacyjny WP, masa wieńców, Msza, Ave Maria.. Kol. Iza Kuczyńska w imieniu Pani Profesor zabrała głos, przekazując pozdrowienia.

Przez kilka dni chodziłam po Warszawie, spotykałam moich „chłopców" i „dziewczęta", byłam wśród nich, z nimi, raz jeszcze, choć już zupełnie inaczej.

Mam nadzieję, że u Pani lepiej się układa, życzę pogody, zdrowia, promyków radości, uściskam serdecznie Panią, dla Pani Profesor najlepszy uśmiech, moc pozdrowień - Irena T.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul.W.Garbary 2,tel.65-22-186
87-100 TORUŃ

Toruń, dnia 7 I 2002 r.

1.dz.0013 WSK 2002

Pani Irena Trafikowska
ul.
50 - 371 WROCŁAW

Szanowna Pani, Kochana Ireno,

Jakże się ucieszyłam przysłanymi pięknie opracowanymi relacjami. Są to cenne materiały dla Archiwum WSK. Jeżeli chodzi o śp. Jadwigę Miracką - Niżankowską to na podstawie trochę wcześniej przysłanej krótkiej informacji od p. Makowskiej z Warszawy, została założona teczka osobowa o numerze inwentarza 2602/ WSK. Cieszymy się, że została teczka wzbogacona archiwalnie.

Czy istnieje możliwość nawiązania korespondencji z Jej córką?. Jeżeli jest to możliwe to uprzejmie proszę podziękować Rodzinie w imieniu Fundacji. Dziękuję serdecznie za rzeczową relację p. Maciejewskiej - Lewandowskiej. Na nazwisko Maciejewska Wanda w Archiwum WSK została założona teczka osobowa o numerze inwentarza 2468/ WSK. Jeżeli adres jest aktualny to wyślę tej Pani informacje o Fundacji i Memoriale generał Wittek. Bardzo mi zależy na kontaktach z Wrocławiem. Panią Wandę Kiałkę poznałam na zjeździe w Międzyzdrojach. Oczekuję relacji, obiecała przysłać. Mam nadzieję, że w Nowym Roku nasza współpraca będzie serdeczna jak dotychczas. W imieniu p. prof. E. Zawackiej i całego zespołu pracowników Fundacji dziękuję za życzenia świąteczne i z całego serca pozdrawiam i ściskam oddaną i wspaniałą dla Memoriału - Kochaną Irenę Trafikowską z Wrocławia.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska

Anna Rojewska

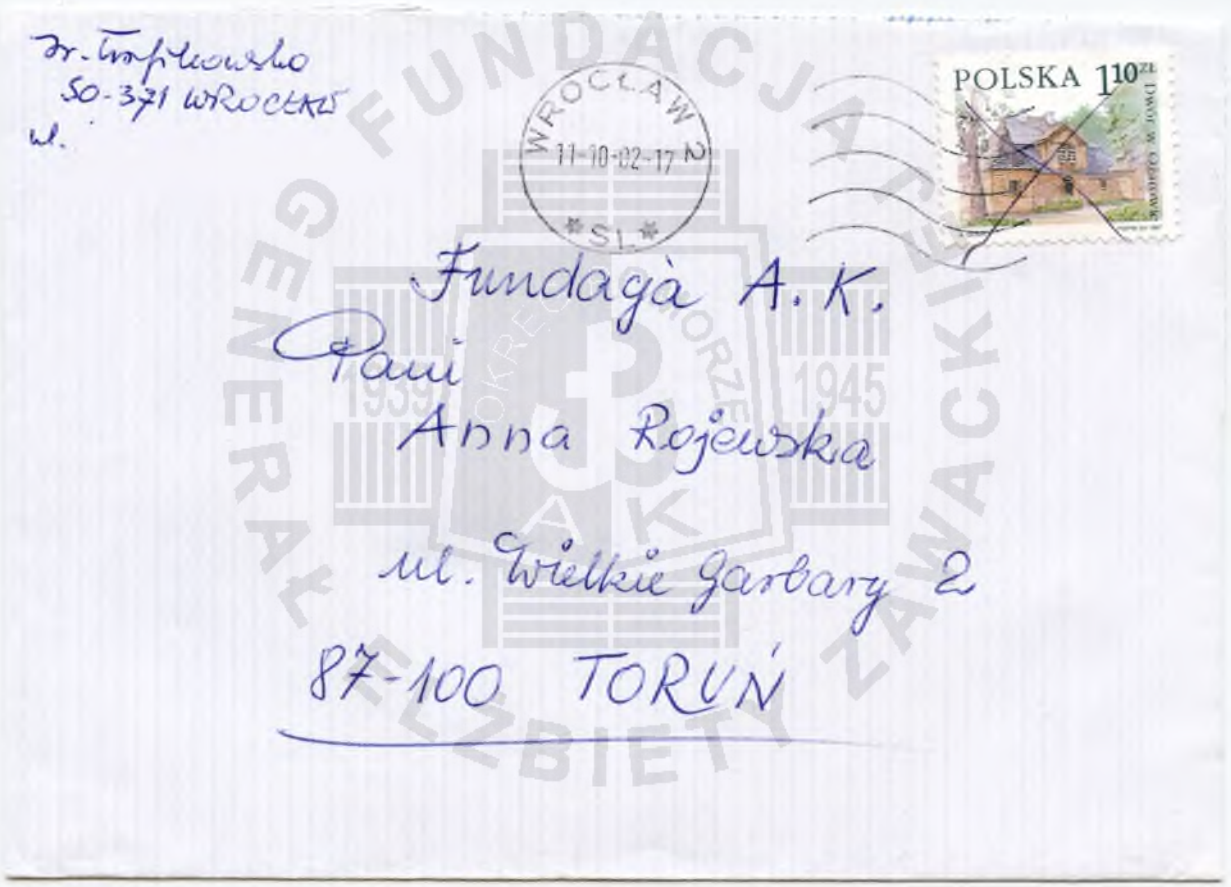
Dr. Trafankowska
50-371 WROCŁAW
ul.
WROCŁAW
11-10-02-17 N
S1
POLSKA 1,10 zł
Fundacja A.K.
Pani
Anna Rojewska
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 TORUŃ

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej

OKRĘG DOLNOŚLĄSKI

50-062 • WROCŁAW, PLAC SOLNY 14a • TEL. 344 61 61 • SKR. POCZT. 2396

Wpłynęło dnia 13.12.2002
L.dz. 4962/ZG/02

L.dz. 419/2002

Wrocław, dn. 10.11.2002

Memoriał im.Gen. Marii Wittek
T O R U Ń
Wielkie Garbary 2
Na ręce Pani Anny Rojewskiej

Szanowna Pani,

Przesyłamy relacje wraz z załącznikami następujących koleżanek:

1. Jadwigi Konopackiej-Klimaszewskiej, I. 3324
2. Elżbiety Kalinowskiej-Machowczyk, 3325
3. Wandy Stanickiej-Wielgosz, /wiersze w oddz. kopercie/ 3326

a także uzupełnienia do teczek: 655 i 656.

z pozdrowieniami

Przewodniczący Komisji
d/s Uprawnień Kombatanckich
Irena Krajewska

WICEPREZES
Dolnośląskiego Okręgu SZŻAK
Stanisław Grzybacz

EKSPOZYCJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

MEMORIAL
Generał Marii Wittek

L. dz. 4904

Toruń, dnia 5 XII 2002

Kopie u E.2.

Pani Irena Trafikowska
ul.
50- 371 WROCŁAW

Miła Pani Ireno,

Zapoznałam się z piękną treścią Pani listu adresowanego do Pani Profesor Elżbiety Zawackiej, na który odpowiadam z przyjemnością. Tegoroczna XII Sesja Popularno-Naukowa dała wiele wzruszeń wszystkim Kombatantkom. Ja również jestem pod dużym wrażeniem atmosfery III Zjazdu i treści listu od Pani Profesor odczytanego przez Panią Prezes FAPAK.

Jako dokumentalistka Archiwum WSK odpowiadająca za gromadzenie materiałów archiwalnych i kontakty z Kombatantkami z różnych formacji zamieszkałych na terenie województw śląskiego i dolnośląskiego, liczę na większe zaangażowanie członkiń Memoriału w realizowaniu haseł wysuniętych podczas pierwszego Zjazdu w listopadzie 1996 r. Głęboko wierzę, że poprzez pracę, w miarę możliwości będziemy wzbogacać Archiwum Wojennej Służby Kobiet i współtworzyć Muzeum Wojskowej Służby Polek. Bardzo się ucieszyłam, że z rąk Pani Joanny Domaszewskiej mogłam odebrać płaskorzeźbę przedstawiającą Generał Marię Wittek, a odbyło się to tuż po Waszym przyjeździe z Wrocławia. To piękny eksponat wzbogacajacy Wystawę. Pani Irenko, nasze dotychczasowe kontakty są przyjazne i mam serdeczną prośbę by wyszukiwała Pani nazwiska i adresy kobiet- żołnierzy nie tylko z AK, także z LWP. Proponuję też sporządzanie kart informacyjnych. Muszę pochwalić, że wykonuje je Pani prawidłowo. Będzie to duża pomoc w naszych pracach archiwalnych.

Odnośnie informacji o Marii Hudymowej, którą podaje Pani w liście to będę się starała nawiązać kontakt. Proszę podać adres. Myślę, że jest możliwość uzyskania relacji. Proszę też o nawiązanie kontaktów z p. Marią Grabowską. Uzyskałam wiadomość, że czuje się dobrze. Wspominam Pani pobyt na wspólnej herbatce i pierniku w naszym Archiwum WSK, pozdrawiam serdecznie i oczekuję na dobre wiadomości.

Z wyrazami głębokiego szacunku
Anna Rojewska
Anna Rojewska

Droga Koleżanko Ireno,
Dołączam się do listu naszej Pani Ani,
więc już razem nie piszę tylko wspominając
nasze spotkania
Bardzo serdecznie pozdrawiam wszystkie
Wrocławianki, zwłaszcza Panie i Panią Joannę
a pomiędzy zbliża się Świąteczna przerwa
serdecznie życzenia Pogodnych Zdrowych Świąt
Elżbieta Zawacka

ELŻBIETA ZAWACKA

Toruń 11 XII 02

Droga Pani Ireno,

Dziękuję za cenne wypisy bibliograficzne, dotyczące kobiet z VKM. Proszę dalej przyglądać do nich nie zapomnę. Ale jeżeli Pani, w porozumieniu z p. Anią Rojewską, wypisuje też karty „i" dla kartoteki archiwum WSK w FPPPK, proszę dane dla mnie – napisane na oddzielnej karcie – dołączyć do listu do FPPPK (ja je wówczas otrzymam).

Dziękuję za miłe mi życzenia świąteczne. Dołączam swoje bardzo serdeczne – wiele zdrowia i pomyślności Siostrze Zawacka

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945

L dz. 4928 E2/W4602

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
i
Memoriał Generał Marii Wittek
87-100 Toruń, ul. Wielkie Garbary 2, tel. 056/65 22 186
www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAk@um.torun.pl
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

WYSTAWA
Wojskowa Służba Polek
Toruń 16 XI – 31 XII 2002 r.
Dom Eskenów, ul. Łazienna 16

kopie u E.2.

Szanowna Pani

Irena Trafikowska

ul.

Wrocław

Wpłynęło dnia 12.12.02
L.dz. 4934
WROCŁAW 04-12 02-17 N
SL
POLSKA 1,10 zł
Pani
Anna Rojewska
ul. Wielkie Garbary 2
Fundacja AK
87-100 TORUŃ

Wpłynęło dnia 12.12.02
l. dz. 4934 D.A.

Anno, zasiądź wygodnie, połóż stopy zmęczone - wyżej, bo list zapowiada się długi. Dlatego zamiast papieru listowego wzięłam się za zeszyt.

Najpierw wrażenia z pobytu na Jesji - oprawa wspaniała, ale opracowań nie wiele, zajęłam się „nie wzbogacaniem" swej wiedzy - w dodatku to poganianie: czy nie słuszniej zapowiedzieć już w zaproszeniu, że referat musi się zawrzeć w 20 minutach? Było to peszące. A już na zabranie głosu wogóle brakło czasu.

Za to w lokalu Fundacji, tradycyjnie przytulnie i swojsko, chociaż na dłuższą rozmowę szansy brak.

Napomknęła Pani coś o KN i to raczej w sensie pytania, „czy smażę" przeto, co mi wiadomo: że się wywodziła z

prawej strony sceny politycznej przedwojennej, jednym z jej organizatorów był Bol. Piasecki, a jedną z naczelnych idei: Imperium Słowiańskie. Wydawaliśmy „Biuletyn Słowiański", który m. in. kolportowałam. Jak już wspomniałam w życiorysie, wprowadziła mnie do KN „Urszula" (Bronisława Kurzynina, żona Mieczysława Kurzyny, założyciela oddziału Mieczyków) z Sodalicji Mariańskiej, której byłam wcześniczką. Zostałam Tęczniczką i kolporterką. Bezpośrednim szefem naszej grupy był „Chrostowski" (Andrzej Trzebiński, 21 letni student tajnej polonistyki), entuzjasta, mówca, niestrudzony dyskutant.

Nie jest mi wiadome jak liczna była ta organizacja. Wiem tylko, że grupowała interesujących ludzi. To z niej wywodzili się: 1) Włodzimierz Pietrzak „Balk", pchor., utalentowany krytyk literacki i prozaik, redaktor konspiracyjnych czasopism, jeden z organizatorów tajnego ruchu literackiego w Warszawie czasu okupacji. Wspólnie z 2) Andrzejem Trzebińskim utworzył grupę zw. Ruch Kulturowy z miesięcznikiem „Sztuka i Naród" (w skrócie SiN), w którym produkowali się 3) Tadeusz Sołtan, 4) Wojciech Trencel ps. „Paweł Jaworicz" 5) Zbigniew Laskowski „Polan" (mój d-ca) 6) Stanisław Marczak „Oborski" młody poeta, później teatrolog 7) Zdzisław Leon Stroiński „Chmura" i „Marek-Chmura" oraz 8) Tadeusz Gajcy „Toporński" i „Karol Toporński". Znałam osobiście większość z wym. wyżej. Spotykaliśmy się na „odprawach" czyli zebraniach organizacyjnych, na konspiracyjnych koncertach (np. u SS Urszulanek na Powiślu), dyskusjach literacko-teatrologicznych, wieczorkach poetyckich itp. Gajcy przedstawiał typowego poetę, zresztą Andrzej Trzebiński, pi-

rzący pod pseudonimami: „Łomień" i „Nabielak" znacznie silniej rzucał się w oczy, zawsze zamyślony, trochę nieobecny, z płomiennym spojrzeniem czarnych oczu, roztrzepaną czupryną, nie przywiązujący wagi do ubioru, jedzenia i in. „prozy życia"; rozmowa z nim była trudna, miał swoiste poczucie humoru i niezwykle ciętą filozofowania. Dziewczęta się w nim podkochiwały a koledzy dyskutowali zaciekle, broniąc swoich racji teoretycznych.

I nie miało żadnego znaczenia że Komendant nasz „Sablewski" (Bolesław Piasecki) wywodził się z przedwojennej „Falangi". Myślący zajmowali się kulturą, marzyli o przyszłości „gdy nastanie Polska"; ani razu nie zetknąłem się z jakąkolwiek agitacją, ba, wzmianką, na tematy antysemic-

kie. Nasi chłopcy wysłani byli na „Uderzenie" w rejon grodzkie, tworząc tam 77 p.p.-AK. Jakże oni się tam rwali! Do lasu, do koni, do namiastki - symbolu wolności!

Mogłabym tak długo. Wspominać, odtwarzać, cudowne lata, m-ce, niepowtarzalnej młodości, odważnych, budujących odruchów, niezłomnej wiary, że ta praca ma sens, wprost że „mi się uda", że „nic się im nie stanie" bo: „Boże chroń!"

Anno, nie wiem co byś jeszcze chciała się dowiedzieć - pytaj, odpowiem, jeśli będę w stanie.

Jeżeli idzie o przygotowanie materiałów: do Memoriału czy do Fundacji mam kierować?

Ważne: wszelką korespondencję do mnie, bardzo proszę, kieruj na adres Zarządu

Okręgu Dolnośląskiego ÓŻAK, pl. Solny 14A 50-062 Wrocław 3, skr. 2396. Sekretariat podjął się pośredniczenia, ponadto prezes ma prawo i obowiązek orientowania się w postępach naszych kontaktów. Otóż z Joasią Dowiatowską należymy wzrok do prezydium zarządu, nie ~~powinnyśmy~~ traktować naszej korespondencji wzajemnej jako prywatną, prawda?

Acha, Joasia przekazała mi listę kobiet z Warszawskiego AK odznaczonych VM, do I tomu Słownika. Otrzymała ją przy liście od P. Profesor. Co się dowiedziałam, przesłałam P. Zo, ale czy nie powinnam zasłać tych informacji do Kogoś, kto je zbiera, zamiast obarczać nimi samą Profesor?

A propos przesyłania: zebrałam znowu te kilka relacji, dalsze w toku „rodzenia się", więc załączam, prosząc o numery teczek im założonych. Do teczki mojej 655/WSK dosyłam parę wspomnień i zdjęcie wspólne z „Joanną" w Alejach Jerozolimskich wiosną 1943. Zaś do teczki 656/WSK Eugenii Dobroczyńskiej „Joanny" – takie samo zdjęcie, oraz jej małe, skoro tamto gdzieś się podziało, ksero jej świadectwa i listu, jaki napisała do „maturalny" (jej matka nie żyła, ta była „przyszywaną maturalną") odchodząc 1 sierpnia '44 na koncentrację.

Dziękuję Ci, Anusia, że zechcesz się zająć tymi uzupełnieniami. Ten list gieni – maszynopis – bo oryginał odręczny „zaharaptyła" do Archiwum m. Wwy pan Śreniawa-Szypiowski i przysłał mi tylko

Ten odpis. W latach okupacji sympatyzował z „Joanną", o ile dobrze pamiętam. Była taka urocza, filigranowa, pełna wdzięku, niejeden chłopiec do niej się garnął. Ja stanowiłam jej przeciwieństwo: wprawdzie koleżeńska i skłonna do śmiechu, ale z natury poważna, skupiona, z rezerwą do chłopców, taka co to „na niej można polegać", ale sobie z nią nie poflirtujesz.

Znów się rozpędziłam. Jak tam, nie masz dosyć, Anu? A nóżki odpoczęły?

No to jeszcze z jedną stronniczką: czy Wanda Kiałka (której nie mogę „dorwać") i Joanna Domaszewska mają u Was swoje teczki?

Wanda Wielgos ofiarowuje (Fundacji czy Memoriałowi?) swoje wiersze. Śród-

(3)

Tam na oryginały, ale okazało się, że nic z tego. Dlatego wysyłam je Pani a nie p. Ani Jurkiewicz, bo do muzeum kserokopii się chyba nie składa?

Co do książek: czy powiększacie ten zbiór, czy jest zapotrzebowanie na konkretne tytuły lub zagadnienia? Dostałam tu kilka MON-owskich wydawnictw, głównie dot. BCh. Czy wysłać?

*

Anusia, muszę Ci wyrazić swoje uznanie za ten wybitnie twarzowy beret! Naprawdę przed nie poznałam Cię wówczas w hotelu, ale przyjrzawszy się lepiej (widzę wszak już tylko jednym okiem...) zaskoczona byłam jego elegancką dekoracyjnością! Klasa!

Pora kończyć, co? W telewizji znowu byle co, już po 10 tej (wiecz.), jutro od rana bieganina - magiel, urząd miejski, do „dziewczyny" na spisanie życiorysu, o 15 tej zebranie w obwodzie, nie zdążę po wnuczka z przedszkola..

Serdecznie gratuluję pracowitemu Zespołowi Pań w Fundacji, Wasza praca ma głęboki sens - Szczęść Wam Boże!

Pani Ani mocno, mocno całuję,

Irena Kapłuńska

Toruń, 4.12.2002

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

L. dz. 6372/WK

Toruń, dnia 7 I 2003 r.

Kopia
odp. 4962/WK
L. dz. 60/2003

Pani Irena Trafikowska
Przewodnicząca Komisji
d/s Uprawnień Kombatanckich
ŚZŻ AK Okręg Dolnośląski
]
50- 062 WROCŁAW

Droga Przedstawicielko Memoriału gen. Marii Wittek
Miła Ireno,

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej i pracowników / nowej nazwy / Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" bardzo serdecznie pozdrawiam. Dla Pana Stanisława Grzybacza Wiceprezesa Dolnośląskiego Okręgu ŚZŻ AK i współpracowników składam wyrazy podziękowania i wdzięczności za współpracę dla dobra Fundacji, za troskę o pamięć historii, za stałą serdeczność, bezinteresowność i życzliwość. Dziękuję za przysłany Biuletyn informacyjny z którego treścią zawsze zapoznaje się nasza Pani Profesor. Bardzo się cieszę z relacji, które wpłynęły do naszego Archiwum.
Informuję, że zostały założone 3 teczki osobowe na nazwiska: Konopacka-Klimaszewska Jadwiga- Janina, ps „Wisia" numer inwentarza 3324/WSK, Kalinowska- Machowczyk Elżbieta ps. „Ela", nr inw. 3325/WSK, Stanicka-Wielgosz Wanda ps. „Kryśka"- „Łucznik" nr inwentarza 3326/WSK. Jestem pod wrażeniem wierszy autorstwa p. Wielgosz. Już wysłałam list z podziękowaniem i materiały informujące o Fundacji. W związku z brakiem adresu do Klimaszewskiej list kieruję do Pani Ireno. Mam też kłopot z ustaleniem właściwego adresu do Kalinowskiej ponieważ w jej relacji jest podana ul. I natomiast w karcie informacyjnej jest ul. . Na ten adres przygotowałam odpowiedź.
Bardzo mi zależy na dalszej współpracy z Kombatantkami z Wrocławia. Mam nadzieję, że zechcą mieć kontakt z naszym Archiwum. Proszę zachęcić do zbierania informacji Panią Wandę Kiałkę. wiem, że jest dość aktywna w ŚZŻ AK we Wrocławiu. Czy się znacie?
Dziękuję za list i miłe słowa, które mnie mobilizują do pracy w Nowym Roku.
Życzę sił do dalszej pracy wśród Kombatantek i naszego Archiwum.

Z wyrazami głębokiego szacunku
Anna Rojewska
Anna Rojewska
Dokumentalistka Archiwum WSK

Toruń, dnia 7 I 2003 r.

Pani Irena Trafikowska
Przewodnicząca Komisji
d/s Uprawnień Kombatanckich
ŚZŻ AK Okręg Dolnośląski

50- 062 WROCŁAW

Droga Przedstawicielko Memoriału gen. Marii Wittek
Miła Ireno,

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej i pracowników / nowej nazwy / Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" bardzo serdecznie pozdrawiam. Dla Pana Stanisława Grzybacza Wiceprezesa Dolnośląskiego Okręgu ŚZŻ AK i współpracowników składam wyrazy podziękowania i wdzięczności za współpracę dla dobra Fundacji, za troskę o pamięć historii, za stałą serdeczność, bezinteresowność i życzliwość. Dziękuję za przysłany Biuletyn informacyjny z którego treścią zawsze zapoznaje się nasza Pani Profesor. Bardzo się cieszę z relacji, które wpłynęły do naszego Archiwum.
Informuję, że zostały założone 3 teczki osobowe na nazwiska: Konopacka-Klimaszewska Jadwiga- Janina, ps „Wisia" numer inwentarza 3324/WSK, Kalinowska- Machowczyk Elżbieta ps. „Ela", nr inw. 3325/WSK, Stanicka-Wielgosz Wanda ps. „Kryśka"- „Łucznik" nr inwentarza 3326/WSK. Jestem pod wrażeniem wierszy autorstwa p. Wielgosz. Już wysłałam list z podziękowaniem i materiały informujące o Fundacji. W związku z brakiem adresu do Klimaszewskiej list kieruję do Pani Ireno. Mam też kłopot z ustaleniem właściwego adresu do Kalinowskiej ponieważ w jej relacji jest podana ul. natomiast w karcie informacyjnej jest ul.] Na ten adres przygotowałam odpowiedź.
Bardzo mi zależy na dalszej współpracy z Kombatantkami z Wrocławia. Mam nadzieję, że zechcą mieć kontakt z naszym Archiwum. Proszę zachęcić do zbierania informacji Panią Wandę Kiałkę. wiem, że jest dość aktywna w ŚZŻ AK we Wrocławiu. Czy się znacie?
Dziękuję za list i miłe słowa, które mnie mobilizują do pracy w Nowym Roku.
Życzę sił do dalszej pracy wśród Kombatantek i naszego Archiwum.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Anna Rojewska
Dokumentalistka Archiwum WSK

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 6.02.03
L. dz. 350/oSL/45/12/03

Droga Pani Anno,

Przepraszam, zebrało się nieco zaległości 25 korespondencji. Zisc odrazu przystępuję do rzeczy. Przede wszystkim dziękuję za list grudniowy, z dopiskiem własnoręcznym Pani Profesor, życzeniami świątecznymi.

Co do Marii Hudymowej, na moje molestowanie przysłała notatki, które trzeba conajmniej uzupełnić usystematyzować, by stanowiły istotną dokumentację. Powiedziała drogą korespondencji tego się nie dokona, ja pasuję. Jeżeli Pani uda się tam pojechać, może coś Pani osiągnie. Wysyłam to, co otrzymałam. Adres Marii Hudymowej: 75-712 Koszalin, ul

Jeśli chodzi o środowisko LWP – ja nie mam kontaktów na tyle, by wśród niego działać. Może Monika Strączek?

Maria Grabowska bywa na spotkaniach, aktualnie w dobrej kondycji, przy-

najmniej „na oko".

Teraz list styczniowy: Jadzia Klimaszewska mieszka we Wrocławiu ul. Daszyńskiego 90 m. 5 - przepraszam za przeoczenie.

✓ Elżbieta Machowczyk zameldowana jest przy ul. Hallera (d. Prodowników Pracy) 41 m 13 ale adres dla korespondencji jest inny: ul. Gradowa 10 m. 4, 53-028 Wrocław.

Z Wandą Kiałką coś mi się nie udaje, telefon milczy, próby przez środowisko też nie dały rezultatu. Wiem natomiast, że ona jest b. aktywna społecznie. Znamy się o tyle o ile.

Anno, czy w sprawie odznaczonych VM mam korespondować z Panią Profesor?

Czy np. Pani orientuje się, dlaczego na Twej liście od A do F czy H nie ma nazwiska Joanny Domaszewskiej? W sprawie uzyskania informacji dot. Elżbiety Dzięboskiej - czekam na jej odpowiedź. To też dziewczyna z „Parasola", tyle, że nie rozmawiałam z nią dotąd, nie zgłosiła się, a ona wyjechała do Jurgowa.

Obecnie mam „na tapecie" dwie AK-ówki, piszę pod dyktando, na raty, bo niedomagają.

Oczy mi jednak nie dopisują, jedno już się całkowicie wyłączyło, tak, że i ja zmuszona zostałam do oszczędzania się.

Pani Anno, serdecznie pozdrawiam i załączam uściski dla Przemiłych Pań -

Joasia Thiel-Jędrzejewska

Wrocław, 1 lutego 2003

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 8.03.03
L. dz. 551/WSK-412/03
D.W.
Załącznik: ...
Referent: ...

Wrw 2 marca '03

Pani Anno,

Serdecznie pozdrawiam i zawiadamiam, że poprzez Zarząd Okręgu wysyłam następne dwie dokumentacje do Memoriału.

Mam nadzieję, że wyląduję w całości w swoich teczkach, a informacja Pani o oddzielaniu fotografii była jakimś nieporozumieniem. Zawsze nam brakuje spokojnych chwil do „rozgadania się" i wyjaśnienia wątpliwości.

Pokonuję tu liczne trudności w wyciskaniu tych relacji — kobiety chorują, przebywają po kilka razy w szpitalu, wymawiają się brakiem pamięci i chęci wspominania i szukania pamiątek. Spora wrocławia zaś nie odpisuje wogóle.

Czy do biogramu odznaczonych VM potrzebne są zdjęcia?

Uściski - Irena Tosza

Droga Pani Ireno,

Dziękuję serdecznie za list dot. Deszytis'. Będę bardzo wdzięczna dalszych informacji i adresów.

J. Domasi powinien znajdować się w I tomie Słownika VM. Wysłałam do Was pełną listę tego Słownika (to 3 tomy A-G, H-O, P-Ż) Byłabym oprawnie rada, gdyby wszystkie kombatantki wroclawskie – a jest Was 17 – mogły z niej korzystać chociaby telefonicznie.

Przekazuję kol. Domasi nazwiska tych koleżanek – może je znaleźć w Wykazie Członkiń Koła Przyjaciół Memoriału. Ten aktualny Wykaz dołączy do listy Słownika VM.

A może wszystkie kombatantki wrocławskie spotkałyby się, przedyskutowały listę i przysłały swoje informacje?

Jeszcze raz dziękuję, życzę Babinie wiele radości z Tomków i wiele zdrowia

Elżbieta Zawacka

OKRĘG POMORZE 1939 1945 ARMIA KRAJOWA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
i
Memoriał Generał Marii Wittek
87-100 Toruń, ul. Wielkie Garbary 2, tel. 056/65 22 186
www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAk@um.torun.pl
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

WYSTAWA
Wojskowa Służba Polek
Toruń 16 XI – 31 XII 2002 r.
Dom Eskenów, ul. Łazienna 16

l. dz. 348/E.2

Szanowna Pani
Irena Trafikowska
ul.
Wrocław

1 kop. do E.2.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
87-100 Toruń, ul. W. Garbary 2
tel.: 65-22-186, e-mail: archAK@um.torun.pl
REGON 870502736

Toruń dnia 10 04 2003r.

Kopia

Pani Irena Trafikowska
ul.
50- 371 WROCŁAW

Droga Przedstawicielko Memoriału,
Miła Ireno,

Z całego serca dziękuję za tak starannie przygotowane materiały archiwalne, które wpłynęły do Fundacji „ Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" w ubiegłym miesiącu. W Dziale Wojennej Służby Kobiet zostały założone dwie teczki osobowe. Na nazwisko Dillenius Zofia, numer inwentarza 3427/WSK oraz Langiewicz-Aulich Jadwiga, numer inwentarza 3429/WSK. Napisałam oddzielne listy do tych pań. Bardzo liczę na współpracę z tymi kombatantkami. Mają doskonałe przygotowanie.

Bardzo się cieszę, że kontakty z Wrocławiem są ożywione. Są widoczne efekty pracy na rzecz Memoriału. Wysyłam Biuletyn Fundacji, także dodatkowy dla Zarządu ŚZŻAK.

Życzę wszystkiego najlepszego, radosnych Świąt Wielkanocnych w wiosennym nastroju.

Z szacunkiem i uściskami
Anna Rojewska
Anna Rojewska
Dokumentalistka Archiwum WSK

Wysłane 2 Biuletyny (SZŻAK Uwolen)
(Trafikowska)

WACHOCK
Pomnik „Ponurego" majora Jana Piwnika, dowódcy Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej w Górach Świętokrzyskich (art. rzeźbiarz Andrzej Kasten)
fot. P. Krassowski

Droga Anno, dziękuję za Biuletyny. Cieszy mnie zainteresowanie Fundacją i jej zbiorami. Jak przebiegały Urodziny Profesor, jak Jej zdrowie?

W zw. z odznaczonymi VM środowisko Parasola ma przesłać biogramy naszych koleżanek: Dzięcielowskiej, Chojeckiej, Świerzec, Zapadko, bezpośrednio do Memoriału.

Czy mam wysłać książkę zbiorową autorów „by nie odeszły w mrok zapomnienia" K i W 1976 ?

Serdecznie pozdrawiam Irena Trafankowska

FUNDACJA Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu
04-05-03
2125/WSK-412/03

Pani Anna Rojewska
Fundacja A.K.
Wielkie Garbary 2
87-100 TORUŃ
ozn. kod poczta

Wszelkie prawa zastrzeżone

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej

OKRĘG DOLNOŚLĄSKI 50-951 · WROCŁAW, PLAC SOLNY 14 a · TEL 344 61 61 · SKR. POCZT. 2396

L.dz. 236/2003 m

Wrocław, dn. 2.09.2003

FUN[illegible] Pomor[illegible]
Armii Krajowej Służby Polek
Wpłynęło dnia: 12.09.2003
L. dz.: 3828/WSK-412/03
Załączniki:
Referent:

Memoriał im. Gen. Marii Wittek
Archiwum A.K.
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 T O R U Ń

T. 3481.
T. 2471.

Przy piśmie przesyłamy Relacje nast. Koleżanek:

1. Krystyny Jastrzębskiej z d. Ostrowskiej;
2. Janiny Browarskiej z d. Banaś.

Łączymy serdeczne pozdrowienia

PREZES
Dolnośląskiego Okręgu ŚZŻAK
płk mgr Zygmunt Szumowski

Zał. 3 Otrębkowska

PS. Przykro mi, że nie udało się Pani Ani wpaść do mnie. Fr.

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 14.11.03
L. dz.: 4815/WJK
412/03
Załączniki:
Referent:

Toruń, 9.11.03

Pani Anno,

Dziękuję za zaproszenie i kartkę, do dziś wstrzymałam się z decyzją wyjazdu niestety, sprawy rodzinne tak się ułożyły, że nie mogę wyjechać. Przykro mi. Współczuję Pani, również z powodów rodzinnych.

Serdecznie pozdrawiam Panią i wszystkie przemiłe działaczki Archiwum. Do Pani Profesor proszę oddzielnie. Powodzenia w pracy!

Ściskam
Irena Trafankowska

P.S. Wiem, że Pani Lenar bardzo zajęta, więc cierpliwie na wr. rej. czekamy.

P.S.II Obawiam się, że moje relatorki ograniczają się do złożenia c.v. i niewiele pociechy na zacieśnianie współpracy z tego wynika. Każda z nich wyjeż zajęta, a wiek robi swoje.

Tr. Verte!

PS. 3

Bardzo prawdopodobne, że zgłosi się do fundacji p. Monika Bitel ze Żoliborza, która ma pisać pracę mgr z tematu kobiet biorących udział w II wojnie. Głównie skupiła się na prawdzie na A.K., ale porozmawiacie sobie jeszcze. Tym razem - zatuję, ostatecznie — Dz.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

L. dz. 4821/E.2/03

1 kopie wE2.

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
i
Memoriał Generał Marii Wittek
87-100 Toruń, ul. Wielkie Garbary 2, tel. 056/65 22 186
www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAk@um.torun.pl
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

WYSTAWA
Wojskowa Służba Polek
Toruń 16 XI – 31 XII 2002 r.
Dom Eskenów, ul. Łazienna 16

Pani Irena Trafankowska

Toruń 18 XI 2003

Droga Pani Ireno,
Jakże Pani ucieszyły W Pani
troskliwości nadesłane
Obydwa egzemplarze Almanachu nr
dotarły dla kmnezji.

Proszę przyjąć podziękowanie
Sylwetki" — [illegible]
[illegible] Ale przede wszystkim
[illegible]

Przypominam uprzejmie
Sylwetek II tomu (z prośbą
[illegible]

Bardzo serdecznie pozdrawiam
Wraz Panią pozdrawiam
Elżbieta Zawacka

2 egz. Biuletyn 2/2003
"Sylwetki"

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
i
Memoriał Generał Marii Wittek
87-100 Toruń, ul. Wielkie Garbary 2, tel. 056/65 22 186
www.um.torun.pl/~archAK, e-mail: archAk@um.torun.pl
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

WYSTAWA
Wojskowa Służba Polek
Toruń 16 XI – 31 XII 2002 r.
Dom Eskenów, ul. Łazienna 16

L. dz. 4821/E.2/03

Szanowna Pani
Irena Trafikowska
WROCŁAW

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1945

19 XI 2003

Miła Pani Irenko,

Bardzo się ucieszyłam z listu, ponieważ przeżywam ciągle fakt, że była okazja do spotkania we Wrocławiu i nie doszło do skutku. Przepraszam jeszcze raz. Tegoroczna Sesja była mała. Z Wrocławia przyjechała tylko Joasia Domaszewska, za Jej pośrednictwem Fundacja przesyła Pani „Sylwetki" oraz Biuletyn (z polecenia Pani Profesor).
Do Okręgu SZŻAK wyślę także Biuletyn z pismem.
Wdzięczne jestem za przysłane relacje. Banaś-Brodzińska już miała teczkę nr. 2471, natomiast Ostrowska-Jastrzębska K. ma nową teczkę 3481. Teraz będę odpisywać listy. Serdecznie dziękuję, ściskam Ania Rojewska

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 10.12.2003
L. dz.: 9060/054-417/03
Załączniki:
Referent:

Droga Pani Anno,

Serdecznie dziękuję za przesłane materiały, książkę, pozdrowienia. Nie przyjechałam na sesję, nie udało się "nie ruszam", problemy rodzinne przykuwają mnie do miejsca - wydaje mi się, że gdy odwrócę uwagę, coś ważnego tu runie.

Wybiera się do Pani, do Archiwum, pan Bitel ze Świdnicy, by w zastępstwie córki Moniki, która nie może wyrwać się z pracy, zdobyć jakieś materiały, informacje, pomoc, z zakresu walczących kobiet. Ja mu tu wypożyczam różne pomocne wydawnictwa, rzetelnie zwraca, jest pełen poświęcenia dla córki. Bardzo proszę zaopiekować się nim, Anno! Liczy na (głównie) biografie P. Profesor, oraz gen. Zaitek. Ogólne dane posiada, ale pewnie woli rozszerzyć.

Anno, nie mogę się oszukiwać - tracę siły. Trudno porównywanie wieku. Młodsi ze mnie zrgor, zapał, odporność, powoli ale stale. Dobija niepowodzenie dzieci, destrukcyjna niepewność jutra; To tak „na marginesie". Serdecznie życzę jakmajmilszych świąt, w zdrowiu i spokoju, odpoczynku od absorbujących zajęć, uściskam mocno

Wrocław 2 XII 03

Irena T

Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
☎ 056 / 651 73 44
e-mail: zawacka@wp.pl

D.O.

L. dz. 1842/E.2/04

kopie dla Fundacji

Toruń 25 VI 2004 r.

Do I. Ineficowskiej

Droga Pani Ireno,

Dziękuję serdecznie (przepraszam, że tak późno) za życzenia urodzinowe.

Dziękuję za piękny „Biuletyn Informacyjny ŚZŻAK Okręgu Dolnośląskiego" nr 73 z 2004 r. Tak ważne, aby wszystkie organizacje i środowiska kombatanckie przeżywały całym sercem 60-tą Rocznicę Powstania Warszawskiego.

Proszę w moim imieniu podziękować (i przekazać moją ocenę) Redakcji Biuletynu – to pewnie Pani jest stałą jej współpracowniczką w sprawach Memoriału – dziękuję za to serdecznie.

Jak dobrze byłoby, żeby w tym Biuletynie ukazał się artykuł o ustanowieniu Roku 2005 Rokiem Generał Marii Wittek. Uzyskałyśmy już poparcie dla tej inicjatywy wielu znaczących osób, jest także o tym, na razie wzmianka, w Biuletynie Informacyjnym ZG ŚZŻAK nr 3/2004 r. Szukamy dalszych „sponsorów" – bo potrzebne jest obwieszczenie Sejmu.

Jestem wdzięczna za umieszczenie w Waszym Biuletynie artykułu o naszej tu służbie, ale przede wszystkim za tak świetny dobór materiałów historycznych. Proszę o przesłanie mi jeszcze jednego egzemplarza nr 73 z 2004 r. - chcę go przekazać redakcji naszego Biuletynu jako przykład.

Chciałabym też prosić o koleżeńską pomoc w przygotowaniu broszury na Rok Generał Marii Wittek.

Bardzo serdecznie pozdrawiam i
obejmuję ze wszystkie

Elżbieta

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
D.W. w Toruniu
Wpłynęło dnia: 6.07.2004
L. dz. 1880/WSH-412/04
Załączniki: materiały

Droga Anie,

Serdecznie dziękuję za wszystkie przesłane mi materiały, którymi dzielę się z koleżankami. W naszym biuletynie po wakacyjnej przerwie ukaże się artykuł o gen. Marii Wittek, w ramach popierania akcji o ustanowienie przyszłego roku jej imieniem. Mam też "na celowniku" prelegenta w tym temacie. Dopadnę go dopiero we wrześniu, chociaż materiału dot. Marii Wittek posiadam niewiele.!

Spotkania naszego Kręgu memoriałowego niebardzo nam wychodzą. Babki z LWP mówią „a po co?", poza Wandą Kiałką, która szczęśliwy los wydobyła z niemal kalectwa, i która

ma dużo chęci, pozostaje nie zrażać się dla siebie zadań, którym mogłyby podołać. I ubywają: Laryssa Jakowicz, Szymczyk - (ze spotkania u p. Grabowskiej) A propos: Wanda Kiałka dysponuje zdjęciami fotograficznymi z owego spotkania (pani Ania w czerwonej bluzce) - czy Pani je ma?

Czytam ostatnio „zdobyte" akta, o które zabiegałam od blisko roku..

Natomiast chcę się pochwalić nowo-gistrantką! Monika Bitel dzięki Waszej Opiece i mojej „bibliografii" obroniła już pracę. Czy ma przesłać kopię do Archiwum?

Otrzymałam list od p. Profesor. To tak zapracowana Osoba, a na listy jeszcze znajduje czas i ochotę! Jestem wzruszona. I tyle w mim pochwał dot. naszego biuletynu! Fakt, że Zosia Dillenius bardzo się stara, chociaż zrezygnowała już z redagowania Biuletynu co m-c; jest zmęczona, koszty rosną, sponsorów nie mamy na wszystko. Na wydanie plakatu np., opracowanego przez naszego kolegę - plastyka, Zarząd Główny „wysupłał" zaledwie 1000 zł.. Za to prezydent Wrocławia funduje nam autokar na Rocznicę Powstania. Kto ma siły i odwagę - pojedzie. Ja się niestety do takowych nie zaliczam. Latem zupełnie opadam z sił, coraz gorzej widzę, nic nie mogę nosić, bolą ręce, zawodzą nogi, dopadają migreny.. cóż, i tak dziękuję Bogu za łaskawość przytomności (jak dotąd) umysłu. Za oknem drzewa, ptaki (sroka nam do pokoju wpada co jakiś czas), kwitną lipy i akacje..

Droga Anno, bardzo Pani dziękuję za Jej stanowisko w sp. z informacją

o Bydgoskim sympozjum o Powstaniu.
Gratuluję odznaczeń za wytrwałą pracę!
Bardzo ważna ~~je~~ jest Pani działalność,
ta tęczność, ciągłe, a w każdym razie
– częste podróże. Życzę niezawodnego zdro-
wia i sił na dalsze tu-ce i lata!

Serdecznie Panią pozdrawiam staro-
-polskim „Szczęść Boże" – ucałowania –

Irena Kapłuńska

P.S. Proszę serdecznie pozdrowić ode mnie
cały pracowity Zespół!

Wrocław, 1 lipca 2004

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

FUNDACJA
ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL. (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/archAK, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

L.dz. 285/E2/05

kopie

Toruń, 17.01.2005 r.

Do J. Trafikowskiej
z Wrocławia

Szanowni Państwo,

Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie AK oraz Wojskowej Służby Polek" w Toruniu organizuje swoją coroczną XV z kolei sesję popularnonaukową. Sesja ta, już po raz czwarty poświęcona tematycznie wojennej służbie kobiet, została ponownie połączona ze Zjazdem Kombatantek II wojny światowej. Memoriał Generał Marii Wittek, działający przy naszej Fundacji, połączy sesję z wystawą, ukazującą dzieje służby kobiet, a w ramach wystawy zamierza przedstawić galerię portretową ok. 50 wybitnych uczestniczek walk niepodległościowych (Fundacja nasza organizuje różne uroczystości w ramach obchodów roku 2005 jako Roku Upamiętniania Wojennej Służby Kobiet, dla uczczenia poległych obrończyń niepodległości).

Wzorem lat ubiegłych zwracamy się do historyków, tak zawodowych jak i amatorów, o czynny udział w naszej tegorocznej listopadowej sesji. Liczymy, że zechcecie Państwo uczestniczyć w przygotowywanej sesji przedstawiając referaty, komunikaty, a może także biografie wybranych kobiet. Zgłoszonym materiałom zapewniamy opublikowanie w kolejnym tomie materiałów sesyjnych (będzie to już 52 pozycja wydawnicza Fundacji). Prosimy także o propagowanie naszych planów sesyjnych w swoich środowiskach, a także o ewentualne wysunięcie nazwisk kobiet do galerii portretowej.

Referaty mogą dotyczyć:

- stanu badań nad wojenną służbą kobiet
- dziejów udziału kobiet w walkach niepodległościowych
- przysposobienia wojskowego kobiet w okresie przedwojennym
- służby kobiet w strukturach Armii Krajowej
- wojskowej służby Polek w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie oraz w Wojsku Polskim na Wschodzie
- wojennej służby kobiet w organizacjach konspiracyjnych poza AK
- wojennej służby kobiet w ramach obrony cywilnej
- udziału kobiet w powojennych organizacjach niepodległościowych

Zgłoszeń referatów i komunikatów oczekujemy do końca maja 2005 r. Niestety nie będziemy mogli pokryć kosztów podróży i ewentualnego zakwaterowania uczestnikom sesji.

Za Komitet Organizacyjny

Prezes Zarządu Fundacji
i Przewodnicząca Memoriału
Dorota Zawacka

Dorota Zawacka–Wakarecy

Droga Pani Ireno,
Dziękuję za art. o Marii Wittek i Waszym Biuletynie. Bardzo proszę też podziękować p. Zofii Dillenius za przysłany Biuletyn i za serdeczne pozdrowienia. Żałuję nam opromnie, abyśmy otrzymały list proszący do naszej Galerii Kobiet walczących o Polskę - prosty fakt, omówiony przez wszystkich (obyś) Kombatantek Wrocławia.
Co Wrocław zrobi dla uczczenia poległych żołnierzy Kobiet Roku 2005? Zaproszenie na udział w XV Sesji wysłałam też do J. Dominiczak

Jak żyje z Jej zdrowiem? A Pani? Najserdeczniejsze pozdrowienia Siostrze Zawacka 11.05

2 egz.

1/ Zapr. + Agel ...

2/ Ksero listu L. Kaczyńskiego do E2 z 28.05 (dla J. Domeszewskiej)

3/ Ksero relacji J. Stańskiej

4/ Inf. wydawnicze

Adresy:

Pan
Rafał Dutkiewicz
Prezydent Miasta Wrocławia
ul.
50-107 Wrocław

- -

Dr Jerzy Woźniak
Prezes Zarządu Okręgu
Dolnośląskiego SZŻAK
pl.
50-062 Wrocław

/tel.
wtorek - piątek godz. 10-13/

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG DOLNOŚLĄSKI
1939 1945
AK

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 4.07.05
L. dz. 2309/WSH-41/2/05
Załącznik:
Referent:

Pani Anno,

otrzymałam ostatnio Biuletyn 1/48, w którym Pani opracowań. M. in. o p. Lucie Czaplińskiej z Wrocławia. Byłam na dwóch z Nią spotkaniach, urzeczona Jej skromnością i dyskretnym dystansem do własnych ciężkich przeżyć.

W maju wybrałam się do Warszawy, by, korzystając z rzadkiej pogody, nie omijać odwiedzin Muzeum Powstania.

Nasze wrocławskie spotkania „Memoriałówek" z pewnością nie wypadły po myśli prof Zo; jeśli nam się uda przeprowadzić nazwanie imieniem gen. Wittek którejś z przyszłych ulic nowego osiedla, to bę-

dnie chyba wszystko. Joanna D. zapada na i tak rzadkim zdrowiu, nadrabia miną, ale nit ubywa. Zresztą to samo mogę powiedzieć o sobie. I metryka tu nic nie ma do powiedzenia. Każdy nosi swój własny bagaż kondycji.

Jak się Pani ma, Anno? Nie utrzymuję już Pani kontaktów ze wszystkimi podopiecznymi wrocławiankami, zapewne brak czasu i rzadkie zadania redakcyjne na tym zaważyły.

Od września nasz Zarząd Okręgu poprowadzi znowu dr Jerzy Woźniak i będziemy wspólnie z Nim zabiegać u władz miasta o wzięcie pod uwagę naszych postulatów.

Serdecznie Pani pozdrawiam, prze-
syłam uściski. Dla Pani Profesor
łączę uktony i mocny uścisk dłoni
wraz z życzeniami zdrowia!
Panie z Zespołu pozdrawiam -
Irena Kaplowska

Wr-w, 25.06.05

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
tel. 056 / 65 17 344
e-mail: zawacka@wp.pl

L.dz. 700/EZ/05 kopie

Toruń 22 II 2005 r.

Do J. Trefikowskiej

Szanowna Pani,

Przesyłam projekt „Apelu o upamiętnianie służby wojennej kobiet, o uczczenie poległych w walce o niepodległość Polski". Czy uważa Pani ten „Apel..." za potrzebny? Jeżeli tak, czy ma Pani jakieś uwagi i zastrzeżenia do jego treści? Może zaproponuje Pani wymienienie jeszcze innych osób do współdziałania? Czy zgadza się Pani na podanie Pani adresu dla celów korespondencyjnych? Adres taki miałby jakoś przybliżyć sprawy osobom z Pani terenu, które zechcą włączyć się do pracy. Będę wdzięczna za wszelkie uwagi.

Ponieważ sprawa z różnych względów jest pilna, bardzo proszę o odwrotną odpowiedź. Brak odpowiedzi w najbliższych dniach przyjmuję jako zgodę na moją propozycję.

Z serdecznymi pozdrowieniami i podziękowaniami

Elżbieta Zawacka

Droga Pani Ireno
a może prościej: Ireno kochana,
– Będę bardzo wdzięczna za Wasze – Twoje, pani Domaniewskiej
i Wszystkich Wrocławianek – odpowiedzi o zatę czonym
„Apelu". Dajcie swoje uwagi, jak go lepiej sformułować i
jak go upowszechniać w tym naszym 2005 Roku
Czekam też Twojej odpowiedzi na mój list z 17 I br
Tęsknię bardzo serdecznie pozdrawiam a dla
Wszystkich Pań – „Mieszkanek"
Elżbieta

PS Szukam Zenki Olgi Lewandowskiej ze Lwowa VIII
zob. Słownik VIII – spytaj proszę odnaleźć Joasię
(Zapomniałam dopisać do mojego listu do niej)
E.

20 II Apel...

l. dz. 696/EZ/06

Do J. Trafikowskiej

Pomnik Łączniczki w Józefinie k. Warszawy (projekt prof. B. Chmielewski); projekt karty: K.M.; druk: Wąbrzeskie Zakłady Graficzne

Toruń, 19 IV 2006 r.

Szanowna Pani,

Dziękujemy za kartkę z miłymi dla nas życzeniami świątecznymi.

Pani Profesor, które jest niedyspozycyjne i przesyła serdeczne pozdrowienie i życzenie pomyślności.

Z wyrazami szacunku

Danuta Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka
87-100 Toruń, ul. Gagarina 136 m 26
tel. 056 / 65 17 344
e-mail: zawacka@wp.pl

22 VI

Toruń, 7 VI 2006 r.

L.dz. 1527/E2/06

Pani Irena Trafikowska
ul.
Wrocław

kopie

Iwie Domaszewska

Szanowna Pani,

W podziękowaniu za wieloletnią, cenną współpracę, przesyłamy dla Pani Odznakę Pamiątkową Memoriału generał Marii Wittek (prosimy o przesłanie do nas potwierdzenia na piśmie otrzymania tej odznaki)

Żałujemy, że nie była Pani, ani nikt z Wrocławia, obecna na uroczystości otwarcia naszej nowej siedziby przy ul. Podmurnej 93. Mamy nadzieję, że przy najbliższej okazji odwiedzicie Panie we trójkę naszą Fundację i zwiedzicie Muzeum Wojskowej Służby Polek. Sprawozdanie z uroczystości 30 maja ukaże się w najbliższym numerze Biuletynu FAPAK.

Do wszystkich członkiń Memoriału zwracamy się z prośbą o podanie stopni wojskowych.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia

Z wyrazami szacunku

D. Kromp

Dorota Kromp
Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Zał.

1) Odznaka Pamiątkowa Memoriału Generał Marii Wittek.
2) Broszura „Kobiety w służbie Ojczyzny 1939-1945" autorstwa M. Ney-Krwawicza.

Vente

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Toruń, czerwiec 2006

Droga Pani Ireno,

Tak pięknie, że Pani miesiąc dobrze się czuje – może teraz już lepiej?

Także miło, że Wy Wrocławianie nie zapomnieli być nie naszych dni. Mamy piękny rudbek i gruchawiec awansu dla nimi. Było tak warto!

Przekazuję Pani z serdeczną wdzięcznością za tę współpracę nasze odznaki Memoriału i dołączam życzenia poprawy zdrowia

Elżbieta

PS W krótce prześlemy sprawozdanie i prośbę o dalszą koncertową współpracę

Projekt: Małgorzata Wróblewska

L. dz. 1658/E 2/0.c
Do J. Trefikowskiej

Projekt: Marzanna Wróblewska

Toruń, 27 VII 2006 r.

Szanowna Pani,

Dziękujemy za Pani list z 4 bm. i za pomyślne informacje w sprawie ul. Gen. Marii Wittek.

Dnia 31 lipca br. w „Rzeczpospolitej ukaże się dodatek poświęcony Wojskowej Służbie Kobiet.

W załączeniu przesyłamy Apel w sprawie tworzonej przez nas listy poległych żołnierzy-kobiet - może Pani pomóc nam ją uzupełnić.

Załączam pozdrowienia od Pani Profesor, które w sierpniu będzie na urlopie. Z wyrazami szacunku

Danuta Kromp

2 egz.

1 Apel

L. dz. 270 /F2/07

Do J. Trzetrzelewskiej

Toruń, 28 XI 2007 r.

Droga Pani Ireno,

Dziękujemy za Pani list z 17 bm. Żałujemy, że nie mogła Pani przyjechać na naszą toruńską sesję, ani na uroczystość odsłonięcia obelisku w Warszawie. Sprawozdanie z obu uroczystości będzie zamieszczone w naszym Biuletynie, który będziemy wysyłać na Gwiazdkę.

Załączamy folder z naszej toruńskiej wystawy, może jednak uda się Pani do nas przyjechać.

Pani Profesor przesyła serdeczne pozdrowienia

z wyrazami szacunku

Dorota Knamp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Grafika: Kamila Ratajczyk-Muniak
Projekt kartki: A. W., K. M.; Druk-Tor, 056 651 42 51

L. dz. 1117/Ez/08

SŁOWNIK BIOGRAFICZNY
KOBIET ODZNACZONYCH
ORDEREM WOJENNYM
VIRTUTI MILITARI

Do J. Trafikowskiej

Drogiej Koleżance Irenie
Trafikowskiej z najlepszymi pozdrowieniami i prośbą o dalszą skuteczną współpracę, zwłaszcza w zakresie pozyskiwania danych o naszych poległych współwalczących z terenu Obwodu Lwowskiego Polskiego Podziemnego i Armii Polskiej na Wschodzie i Zachodzie.

Do zobaczenia na listopadowej Sesji Fundacji

Toruń, Wielkanoc 2008

Elżbieta Zawacka

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

L. dz. 443/E-2/08

Do I. Trepkowskiej, kopie

Toruń 17 I 2008 r.

Droga Pani Ireno,

Dziękujemy za list z 12 bm. Odznaka Pamiątkowa Memoriału nie była dołączona do naszej przesyłki, pamiętamy, że już Pani w czerwcu 2006 r. za pośrednictwem p. Jozi Domeszewskiej przysłała nam Pani potwierdzenie jej otrzymania w lipcu 2006 r.

Pani Profesor przesyłamy serdeczne pozdrowienia, do których się dołączam z wyrazami szacunku

Dorota Kroma

Sekretarka Prof. Elżbiety Rzewuckiej

Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej

Zdeponuje Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Powszechnej Służby Kobiet i/or zbiorów Fundacji „Archiwum Muzeum materiały Biura Szeptyckiego, przyszłe Ul. druk. Warszawa Zakłady Graficzne

Irena Trafikowska
ul.
50-371 WROCŁAW

Wrocław, kwiecień/maj 2008

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 16.05.2008
L. dz.: 1.202/0054-412/08
Załączniki:
Referent:

Szanowna Pani
Mgr Dorota Kroup
Toruń

Serdecznie dziękuję za nadesłany III t Słownika Dam VM, bardzo się cieszę, że dopięliście Panie celu, gratulacje, to zbyt słabe tu słowo!

Ale, już cichutko, westchnę: II tom (H-O) nie dotarł do mnie!. I to nie dlatego, że, jak maleńka odznaka, utknął gdzieś w pudełku! A w nim akurat znalazły się dziewczęta z Parasola... Przykro mi. (No ale zapewne już nakład wyczerpany).

Proszę przyjąć głęboki ukłon
i mocny uścisk Dłoni!

Irena Trafikowska

L. dz. 1285/E2/08

FUNDACJA
„Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93
tel. 056 65 22 186, e-mail: fapak@wp.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, 3 VII 2008 r.

Pani Irena Trafikowska

kopie

50-317 Wrocław

Szanowna Pani,

Przepraszając za opóźnienie w odpowiedzi dziękuję za Pani list z maja br. i za potwierdzenie otrzymania III tomu *Słownika Biograficznego Kobiet Odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari*.

O rozsyłce bezpłatnych egzemplarzy II tomu Słownika decydowała Pani Profesor, trafiły one głównie do współautorów. Tom II jest jeszcze do nabycia w naszej Fundacji, kosztuje 25 zł.

Załączam serdeczne pozdrowienia

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp
Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Irena Trafkowska
50-371 Wrocław

Wrocław, 11 lipca 2008

ul.
"Archiwum ... Armii Krajowej ... Polski"
Wpłynęło dnia 22.07.08
L. dz. 1363/ez/08
Załączniki:
Tydzień:

Szanowna Pani,

Dziękuję za list z 3 bm, cieszę się, że mam szansę otrzymania II go tomu Dam Virtuti, na dniach wpłacę 25,- zł na konto: 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244 w WBK Toruń.

Łączę serdeczne pozdrowienia

Irena Trafkowska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Irena Trafikowska
50-371 WROCŁAW
ul

Wrocław, 11.08.08

bez odp.

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 18.08.08
L. dz. 145/1/K-871/08
Załączniki:
Referent:

Sekretariat
Pani Profesor Elżbiety Zawackiej
w Toruniu

Serdecznie dziękuję za przysłanie mi naszego Biuletynu Nr 1/54/. Cieszy poszerzająca się lista autorów oraz wątków, coraz rzęsiej wypełniających 2 zapomnienia.

Bardzo proszę o odłożenie dla mnie II tomu Słownika "Dam Virtuti" - prześlę pieniądze dopiero we wrześniu, zanadto osaczyły mnie nagłe wydatki szpitalno - lekowe „Trepkaszam-

Łączę serdeczne pozdrowienia

Irena Trafikowska

T. II Słow. VM kobiet zakupiłe
na XVIII Sesji dnie 5 XI 2008 r.
D. tw.

L. dz. 1686/E7/08

Do J. Trefikowskiej Toruń, 21 X 2008 r.

Droga Pani Ireno,

W imieniu Pani Profesor przesyłam Pani z okazji Imienin najlepsze życzenia zdrowia oraz wszelkiej pomyślności. Mam nadzieję, że spotkamy się w Toruniu na naszej XVIII Sesji popularnonaukowej.

Z wyrazami szacunku

Donata Kromp

Sekretarka prof. Elżbiety Zawackiej

Grafika: Kamila Ratajczyk-Muniak
Projekt kartki: A. W., K. M.; Druk-Tor, 056 651 42 51

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 25.11.2009
L. dz. 2354/dz-41/09

Droga Anno,

Serdecznie dziękuję za gościnę; teraz dzielę się z Wrocławiankami wrażeniami z Torunia; przekazuję Ci jak najcieplejsze pozdrowienia od Wandy Kiatki, która 3 tyg temu uległa poparzeniu i jeszcze przebywa w szpitalu, a w naszym środowisku nikt o tym nie wiedział, tylko dodzwonić się do Niej nikt nie mógł.

Anno, ten salonik to Wam się udał! I miejsce wybrałyście niesztampowe!

Droga Moja, czy mogę Cię prosić o jeszcze jedną przysługę? Otóż zapomniałam wziąć z Domu Pielgrzyma t-ku (ten wogóle mi nie wystawili, bo nie poprosiłam). Napisałam do nich pismo o tej sprawie (2 noce 3/4 i 4/5), zaklejłam kopertę ze znaczkiem i czekam. Może lada dzień dojdzie, ale gdyby nie Twój telefon przypomniał...

Dziękuję za piękny wieniec z szarfą, za Twoją rzetelność i wierność Fundacji, za pracę popularyzatorską, której się podjęłaś!

Podczas mojego przebywania w Fundacji wyjęłaś moją teczkę - czy Twoim zdaniem, trzeba ją o coś uzupełnić? Coś rozwinąć? Coś pominęłam? Nie dogadałyśmy się.

Muszę Ci się przyznać, że ogromnie zmęczyła mnie ta podróż. Dni mijają a ja się cieszę. Krzyżyk, nogi, ręce, nic, tylko pood-

inaś.. Zdaram się w tempie chyba nieco przyspieszonym. Martwi mnie to, bo bezrobotna córka która ze mną mieszka, nie otrzyma mieszkania.. Koszty rosną, a bez mojej emerytury.. Ha, będzie co Bóg da.

Żegnaj mi, Anno Droga, obejmuję Cię w sercu, całuję w obydwa policzki, Szczęść Ci Boże - w życiu i sprawdzianej pracy której się podjęłaś.

Irena T.

Wrocław, 15 XI 2009

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Droga Anno,

serdecznie Cię tulę i dziękuję za przysłany Biuletyn Jubileuszowy. Jak zwykle interesujący, zawierający wiele arcyciekawych artykułów, opracowań tematów niewyczerpalnych, od których to prac trudno się oderwać!

Dziękuję za zaproszenia, pozdrowienia, za pamięć, choć tak niewiele pozostawiłam śladów w jedynej, najcenniejszej dla żołnierskich wspomnień - Instytucji.

Wszystkim Paniom, zaangażowanym w to dzieło, ofiarującym swój czas i wysiłek, wiedzę oraz umiejętności - życzę boskiej pomocy i błogosławieństwa, zdrowia i sił, radości tworzenia i dumy z efektów!

Ja się „obkurczam". Jest mnie coraz mniej fizycznie, zamykam się w swej muszli, wycofuję z działalności - straciłam bowiem wszelką wytrzymałość, nie do odbudowania. Traktuję ten stan jako naturalny i staram się wypełnić czas mi pozostawiony na łagodne pożegnanie z życiem. Boli mnie, że od lat przymiarki moje do wzięcia udziału w składaniu środków na film o generał - nie przyniosą efektów.

Jak najserdeczniej pozdrawiam Panie, w duchu odwiedzam Gabinet naszej Założycielki, Panią Kromp i Ciebie Anno szczególnie serdecznie Bogu polecam, bądźcie zdrowe! Irena Trafikowska

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek"
w Toruniu
Wpłynęło dnia: 21.06.2011
Nr: 300/Dok-412/11
Załączniki:
Referent:

Droga Pani Anno

Piszę krótko i zapewne krzywo, proszę wybaczyć — jestem po udarze, skończyła się sprawność, starość upomniała się o swoje prawa.

Źle widzę, słyszę, chodzę, łykam garściami tabletki, ale to było, nie wróci.

Stąd nie biorę udziału w żadnych zjazdach, przykro to, ale konieczne.

Jak najserdeczniejsze życzenia z okazji 20 lecia Fundacji były chyba ostatnim sygnałem, że żyję.

Całemu Zespołowi gorące życzenia pomyślności, trwania i rozwoju Fundacji

Wrocław, czerwiec 2011

Irena Tapkowska

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

T. 655/WSK

Nie skład.

KN
W-wa
Powstanie
W-uskie

SKIBIŃSKA Irena
z d. Trafikowska
ps. Emilia

VI Fotografie

1. zdj. legitym., Wrocław 1948 r., negat. (4x5,5) szt. 1
2. zdj. legitym., 1965, oryg. 2 pieczątki (4x5) szt. 1

Z. Świt. 2014 r. opiac. cudz.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

1. WSK - Jeżeli osobowe
2. T. 665/WSK
3. oryg., 4x5,5 / 4x5)
4.
5. SKIBIŃSKA Irena
6. Wrocław - 1948 r.
7. brak publik.
8. Uwagi: Opis na odwrocie fot.
   Irena Skibińska
   Trafikowska

   Wrocław 1948 r.

fot. 1949 r.

2 Świf. 2014 r. oprac. arch.

fot. 1965 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

1965

T. 655/WSK

KN
W-wa

SKIBIŃSKA Irena
zam. Trafikowska
ps. Emilia

VI Fotografie
- reprod. szt. 1

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

MORZE

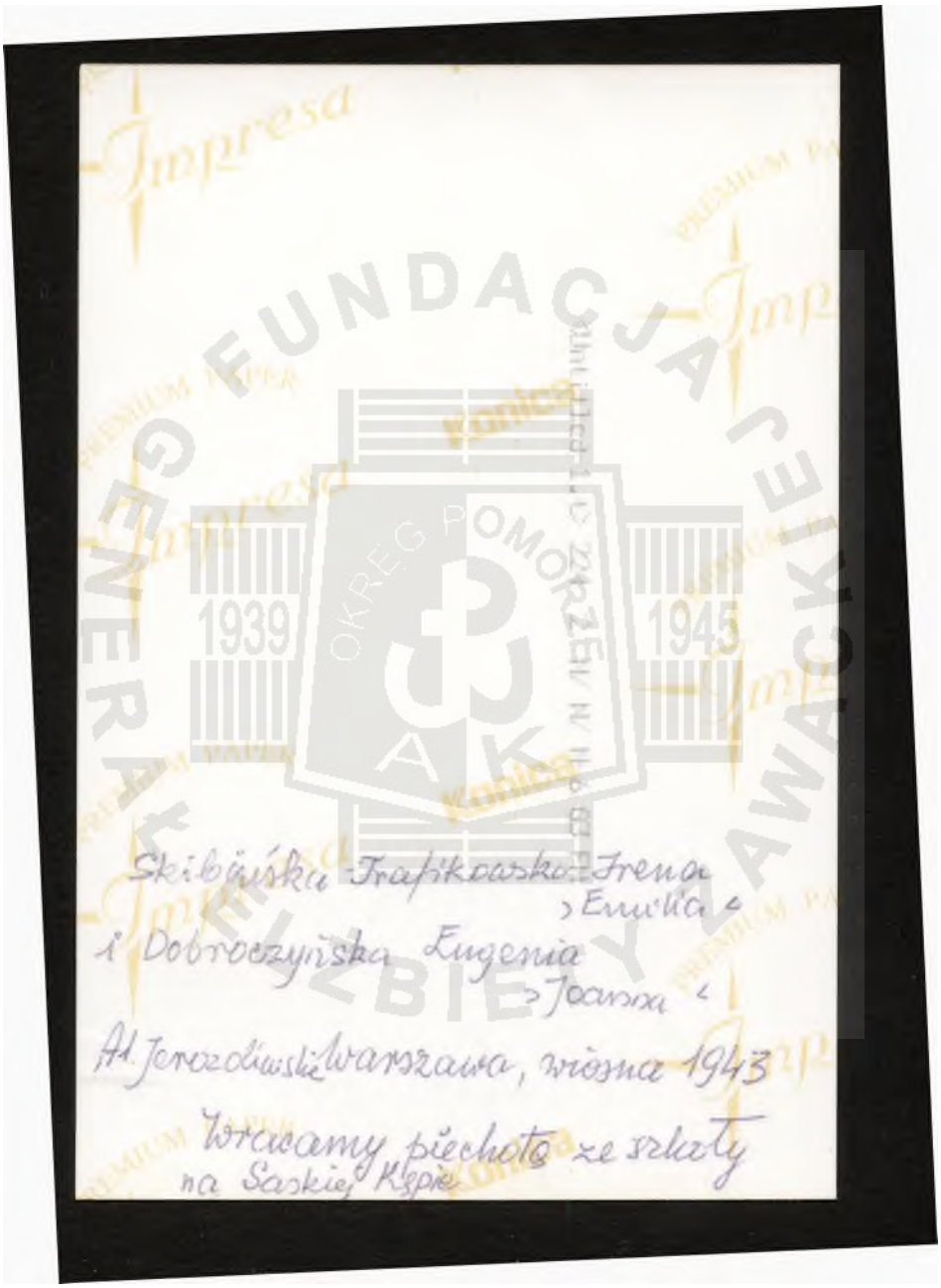

Skibińska-Trąbkowska Irena
„Emilka"
i Dobroczyńska Eugenia
„Joanna"
Al. Jerozolimskie Warszawa, wiosna 1943

Wracamy piechotą ze szkoły
na Saskiej Kępie

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

SKIBIŃSKA Irena

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945